

MIEJSCOWA

na weekend

nr 34/982, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5

Na spółkę ze wspólnotą

Kosztowne zamiesz(k)anie

Trwa boom na rynku nieruchomości, którego końca wciąż nie widać. A szalejąca drożyzna sprawiła, że litera „M” coraz mniej kojarzy się ludziom z mieszkaniem, a coraz bardziej z majątkiem wydanym na jego zakup

s. 3



Jazda pod prąd(em)

s. 2

Przepis
od

M

s. 10

Remiza w przeróbce

s. 6

Dokładanie do pieca

s. 7

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejskowa.pl

s. 11

Budżet od ręki



Jazda pod prąd(em)

Niezatrzymanie się do kontroli, ucieczka pod prąd, a na koniec zderzenie z oznakowanym radiowozem - to bilans zdarzenia, do którego doszło w zeszłym tygodniu na terenie Michałowa-Reginowa. Jak się okazało, uciekający przed policją kierowca „miał w czubie”.

Policjanci z legionowskiej drogówki próbowali zatrzymać do kontroli kierującego fiatem, który o 55 km/h przekroczył prędkość dozwoloną w terenie zabudowanym. Na widok radiowozu kierowca gwałtownie zahamował, zawrócił i zaczął uciekać, jadąc drogą pod prąd. Policjanci natychmiast ruszyli za nim w pościg. Uciekinier nie stosował się do sygnałów

wzywających go do zatrzymania się, a podczas ucieczki popełniał szereg wykroczeń, narażając innych uczestników ruchu drogowego na ogromne niebezpieczeństwo. Pościg zakończył się na ul. Zegrzyńskiej w Legionowie, po tym, jak uciekający fiat uderzył w oznakowany radiowóz. 31-letni mieszkaniec Warszawy został natychmiast zatrzymany. Szybko też wyszło

na jaw, że był on pijany. W jego organizmie krążył blisko promil alkoholu.

Lista zarzutów, jakie usłyszał mężczyzna, jest bardzo długa. Nierozważny 31-latek odpowie za niezatrzymanie się do kontroli, jazdę pod wpływem alkoholu, spowodowanie zagrożenia w ruchu lądowym, przekroczenie prędkości, nie-

stosowanie się do sygnalizacji świetlnej, jazdę pod prąd, nie stosowanie się do poleceń wydawanych przez funkcjonariusza, a także za jazdę wzdłuż po chodniku dla pieszych! Okazało się też, że mieszkaniec Warszawy miał już wcześniej zabrane prawo jazdy za przekroczenie prędkości.

zig



Wypad po katalizator

Policjanci zatrzymali trzy osoby - kobietę i dwóch mężczyzn - podczas próby kradzieży katalizatora z samochodu osobowego marki Skoda, stojącego przy jednej z ulic Chotomowa.

Mundurowi patrolujący rejon ulicy Kolejowej zauważyli zaparkowaną na poboczu toyotę z otwartą tylną klapą. Na widok radiowozu stojący przy aucie mężczyzna szybko zamknął bagażnik, wszedł do samochodu i zaczął odjeżdżać. Policjanci postanowili zatrzymać go i skontrolować. W pojeździe znajdowało się dwóch młodych mężczyzn i

młoda kobieta z dzieckiem. Uwagę funkcjonariuszy zwrócił wyczuwalny w samochodzie swąd ciętego metalu oraz rozgrzana szlifierka akumulatorowa i lewarek samochodowy.

Szybko okazało się, że 26-latką, 28-latek i 23-latek chwilę wcześniej próbowali ukraść katalizator ze skody. Całą trójka została zatrzymana, przewieziona do komisariatu w Jabłonnie i osadzona w policyjnym areszcie. Dziecko przebywające w samochodzie zostało przekazane pod opiekę rodzinie. Za popełnione przestępstwo trójce podejrzanych grozi nawet pięć lat pozbawienia wolności.

zig

Konopne żniwa

Potężny cios w lokalny narkobiznes! Legionowscy kryminalni zlikwidowali ostatnio trzy plantacje konopi indyjskich. Na miejscu zabezpieczono hurtowe ilości narkotyków, sporo gotówki, a także specjalistyczny sprzęt do uprawy i utrzymania tych roślin.



Dwie z nielegalnych plantacji znajdowały się na świeżym powietrzu, trzecią natomiast urządzono w piwnicy. Ta ostatnia była w pełni profesjonalnie wyposażona. Policjanci zabezpieczyli tam lampy z odbłyśnikami służące do naświetlania roślin, instalację elektryczną i nawadniającą, odżywkę dla roślin, a także worki z ziemią i doniczki. Cała plantacja była wyposażona w profesjonalne oświetlenie. Znajdujący się tam sprzęt został w całości zdemontowany i zabezpieczony.

Na miejscu kryminalni zabezpieczyli łącznie 446 krzewów

zig

konopi oraz przejęli blisko 31 kilogramów marihuany gotowej już do wprowadzenia w obieg. Ujawniono tam też pieniądze w kwocie 44800 zł. Właścicielami plantacji byli dwaj mężczyźni: 34- i 31-latek. Podejrzani usłyszeli zarzuty uprawy krzewów konopi innych niż włókniste, z których można wytworzyć znaczną ilość środków odurzających, posiadanie środków odurzających oraz kradzieży energii elektrycznej. Obaj „plantatorzy” zostali już tymczasowo aresztowani.



Ogień w garażu

W sobotę (18 września) o godzinie 20.36 do legionowskiej straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze garażu znajdującego się na ul. Bocznej w Chotomowie. Zgłoszenie było o tyle poważne, że garaż przylegał do budynku mieszkalnego.



fot. KP PSP Legionowo

Na miejsce natychmiast zadysponowano cztery zastępy straży pożarnej: z JRG Legionowo, OSP Jabłonna i OSP Chotomów. Zjawili się tam także pogotowie energetyczne oraz policja. Wcześniej właściciele garażu i przylegającego do niego domu próbowali samodzielnie zgasić ogień. Niestety bezskutecznie.

Gdy zastępy strażaków dotarły na miejsce, pożar był

już mocno rozwinięty. Strażakom udało się go jednak opanować, zanim płomień zdołał przedostać się na sąsiedni budynek mieszkalny. W pożarze spaleni uległy między innymi stojące w garażu rowery oraz przechowywane tam narzędzia. Nadpalony został też fragment elewacji domu jednorodzinnego. Nikt na szczęście nie ucierpiał.

zig

Złodziej z przeszłością

W zeszły poniedziałek dyżurny Komisariatu Policji w Jabłonnie został powiadomiony przez pracowników ochrony jednego z jabłonowskich marketów budowlanych, że na gorącym uczynku zatrzymali oni złodzieja sklepowego.



Mężczyzna został ujęty przez ochroniarzy tuż za linią kas. Miał przy sobie towary, za które nie zapłacił, a które jeszcze chwilę wcześniej znajdowały się na sklepowych półkach. Przybyły na miejsce policyjny patrol przewiózł podejrzanego na komisariat. Po spraw-

dzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, że 36-letni mieszkaniec Jabłonna jest poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości celem odbycia kary pozbawienia wolności, zaś kradzieży, za którą został zatrzymany, dokonał w warunkach recydywy, był on już bowiem wcześniej karany za podobne przestępstwa. Jak łatwo zgadnąć, 36-latek trafił już za kratki.

zig

Kosztowne zamieszkanie

Z jednej strony to, co ostatnio dzieje się na rynku nieruchomości, nie jest niczym nadzwyczajnym. I stanowi po prostu jego znaną z historii reakcję na wzrost inflacji czy też nadchodzący, mniej lub bardziej realny kryzys. Bo na nieruchomościach, wedle obiegowej opinii, się nie traci. Z drugiej jednak strony, nawet specjalistom trudno czasem zrozumieć tempo, w jakim sprzedają się teraz działki, domy i mieszkania. A przede wszystkim żądane za nie przez właścicieli ceny.

Ceny, które nabywcy generalnie płać, jak to się mówi, bez szemrania. Dzieje się tak, rzecz jasna, również w Legionowie. Niekwestionowane walory samego miasta oraz bliskość stolicy powodują, że miejscowi pośrednicy i notariusze mają mnóstwo pracy. – O ile przy ulicy Broniewskiego nasze mieszkania, oczywiście w stanie deweloperskim, były sprzedawane po 5,9 tys. zł za metr, to na rynku wtórnym trafiają się transakcje dotyczące czterdziesto- czy pięćdziesięcioletnich mieszkań, których ceny są zdecydowanie wyższe. I nierzadko za kawalerkę płaci się 9,3 - 9,4 tys. zł za metr kwadratowy. W przypadku większych mieszkań zdarzają się też wprowadzenie ceny na poziomie 6 - 6,5 tysiąca złotych, które wydają się całkiem rozsądne, lecz jeśli chodzi

o małe mieszkania, to jest istne szaleństwo – uważa Szymon Rosiak, prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Właścicielskiej w Legionowie.

Nawet gdy chodzi o lokale po kompleksowym remoncie i gotowe do zamieszkania, ich ceny wciąż wydają się szokujące. Kilka miesięcy temu, gdy osiągnęły one tegoroczne maksimum, średni koszt metra kwadratowego na rynku wtórnym przekraczał 7 tys. zł. Teraz, przynajmniej według statystyk, miejscowi sprzedawcy trochę spuścili z tonu, ale „trafienie” czegoś za mniej niż 6,5 tysiąca za metr graniczy z cudem. – Pod koniec ubiegłego roku zaczęliśmy z żoną zastanawiać się nad zakupem własnego lokum i nawet zrobiliśmy już rozeznanie w kilku

bankach. Tyle że kiedy z dnia na dzień mieszkania zaczęły drożeć, to okazało się, że nasza zdolność kredytowa jest już zbyt mała i do zakupu wymarzonego mieszkania nie wystarczy. No i na razie chyba sobie tę „przyjemność” darujemy... – gorzko uśmiecha się pan Darek z Legionowa, który od lat gnieździ się wraz z żoną i rodzicami w dwupokojowym lokalu w centrum miasta.

W tej oraz podobnych sytuacjach rozsądną alternatywą dla nabywców wydawałoby się skorzystanie z oferty legionowskiej SMLW. Ta bowiem, choć z różnych względów aktualnie czyni to na nieco mniejszą skalę, nadal realizuje swoją misję. A w myśl ustawy jest nią „zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz



ich rodzin, przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych, a także lokali o innym przeznaczeniu”. Kłopot w tym, że pierwszeństwo członków spółdzielni przy zakupie mieszkania komuś u władzy zaczęło w pewnym momencie przeszkadzać. – Zmieniono to i w 2017 roku wprowadzono zasadę, że o prawie do zakupu decyduje nie przynależność do spółdzielni i członkostwo, tylko kolejność zgłoszeń osób chętnych na kupno lokalu. I dochodzi do takich paradoksów, że członek spółdzielni chce kupić u nas mieszkanie, a nie może, dlatego że ci, którzy byli przez nim – chociaż nie są członkami naszej SMLW – mają pierwszeństwo. Mało tego, jeżeli byśmy w jakiś sposób na-

ruszyli tę kolejkę, narażamy się na odpowiedzialność sądową – mówi prezes Rosiak.

Trudno się zatem dziwić, że część warszawskich spółdzielni już odpuściła sobie stawianie nowych mieszkań w trybie spółdzielczym. Tak więc budują, a przede wszystkim sprzedają je jak deweloperzy – po cenach rynkowych. Innymi słowy, dużo drożej. – My jeszcze na razie tego nie robimy. Ale nasze ostatnie inwestycje, mimo że zgodnie z obowiązującym nas prawem realizujemy je bez zysku, pod względem cenowym zaczynają wyglądać jak deweloperskie. Bo koszty materiałów i usług tak niesamowicie skoczyły w górę, że boimy się nawet zacząć sprzedaż, ponie-

waż nie wiemy, czy ludzie zaakceptują te ceny – przyznaje szef legionowskiej SMLW.

Póki co, wszystko wskazuje na to, że jednak tak się stanie. Zdaniem części ekspertów, choć obecna sytuacja na rynku nieruchomości nosi cechy tzw. bańki, znacząco już one nie stanowią. Skutkujące inflacją działania rządu i wzrost cen energii oraz surowców zrobiły swoje. Burząc w efekcie marzenia wielu mniej zamożnych Polaków o nowym lub większym, zakupionym choćby na kredyt własnym „M”. I nikt, żaden ekspert, nie zdoła w tym momencie przewidzieć, czy i kiedy owe marzenia da się jeszcze odbudować.

Wonder

ZAPRASZAMY na serię Biblijnych wykładów KURS DO WIECZNOŚCI

Wykłady będą odbywały się w kolejne niedziele, w godzinach 11:00-12:30 w Miejskim Ośrodku Kultury w Legionowie ul. Norwida 10

- 26,09 - „Życie i jego sens”
- 3,10 - „EWOLUCJA - bajka dla dorosłych”
- 10,10 - „Po co przyszedł i umarł Jezus Chrystus?”
- 17,10 - „Czy odwołano Koniec Świata?”
- 24,10 - „PIEKŁO - czy jest jeszcze takie miejsce?”
- 31,10 - „Miłość czy Zauroczenie?”
- 7,11 - „Wychowanie dzieci”
- 14,11 - „Dlaczego na świecie jest tyle religii?”
- 21,11 - „Równouprawnienie płci”
- 28,11 - „Narodzić się na nowo”
- 5,12 - „Po co komu kościół?”

ORGANIZATOREM JEST
BIBLIJNY KOŚCIÓŁ BAPTYSTÓW W LEGIONOWIE

www.legionowobkb.pl

Zapisz się w historii!

Serdecznie zapraszamy naszych Czytelników do współredagowania nowej, poświęconej przeszłości Legionowa rubryki w „Miejscowej na Weekend”!

Czekamy na Państwa historie dotyczące dawnego Legionowa, opisujące, jak to miasto wyglądało i jakie było przed wieloma laty. Wszyscy pamiętający te czasy mieszkańcy mogą mieć swój wkład w zawartość nowej rubryki. Liczą się każda opowieść i każdy punkt widzenia. Zapraszamy do podzielenia się swoimi historiami z innymi ludźmi. Postarajmy się

wspólnie uchronić lokalną przeszłość od zapomnienia!

Materiały w wersji elektronicznej (mile widziane są również archiwalne zdjęcia) prosimy przysyłać na adres gazeta@miejscowa.pl i/lub info@kzb-legionowo.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Można je również składać osobi-



Miasto
Legionowo

ście, w Biurze Obsługi Klienta spółki KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3.

Klatki z pomysłem

Jak mówi stare powiedzenie, kto nie idzie do przodu, ten się cofa. Dobrze je znają także w zarządzie legionowskiej SMLW. Znają i starają się kierować spółdzielnią, mając na względzie właśnie ciągły postęp. Dotyczy on między innymi standardu wykończenia części wspólnych budynków. Wprawdzie nie łąda moment, ale planowane są w tej kwestii spore zmiany. Oczywiście na lepsze.

To może być operacja, która znacząco odmieni wewnętrzny wygląd spółdzielczych budynków. I upodobni je np. do tych zarządzanych przez spółkę KZB „Legionowo”. – Przygotowujemy się do przetargu na generalne remonty klatek schodowych, z wymianą oświetlenia czy wymianą drzwi do piwnic. Nie będą to takie remonty jak do tej pory, polegające głównie na odnowieniu lamperii świeżą farbą. Na ścianach chcemy położyć marmolit, a do pierwszego piętra – kafelki. W wieżowcach rozważamy też likwidację bądź wymianę ślusarek na półpiętrach – zapowiada Agnieszka Borkowska, wiceprezes zarządu SMLW w Legionowie.

Taki zamysł dojrzał w spółdzielczym zarządzie od dawna. A swoje źródło miał w oczekiwaniach spółdzielców, którzy coraz więcej uwagi zwracają na

to, jak wygląda najbliższe otoczenie ich lokalu. – Mieszkańcy oczekują teraz czegoś innego. Zresztą samo malowanie trąca już trochę PRL-em. Chociaż niektórzy mówią, że to były fajne czasy, ale w swoich budynkach oczekują już czegoś innego. Chcą, żeby było tak, jak w wielu wspólnotach: na podłodze gres, na ścianach marmolit, a do tego wymiana oświetlenia na ledowe, z czujnikami ruchu – wylicza wiceprezes SMLW.

Zrealizowanie pełnego zakresu robót w każdym budynku zabrałoby oczywiście mnóstwo czasu. Bez wątpienia byłoby też bardzo kosztowne. W dłuższej, wieloletniej perspektywie, przy uniknięciu dewastacji, wysoka jakość wykończenia klatek schodowych mogłaby jednak być opłacalna. A skoro tak, w centrali SMLW uznano, że warto spróbować się z tym ambitnym wyzwaniem zmierzyć.



foto. arch.

– Na pewno będziemy chcieli zrobić jakiś jeden, mniejszy budynek i zobaczyć, jak to wyjdzie. Przymierzamy się już do kilku na osiedlu Sobieskiego. Trudno jednak powiedzieć, czy uda się to w tym roku. Bo oczywiście my możemy zrobić przetarg i zabezpieczyć środki, ale gorzej jest z wykonawcami. Powstaje teraz wiele nowych budynków i wybierają oni raczej duże zlecenia, a drobniejsze re-

monty woleliby robić zimą, kiedy nie mają tak dużo pracy. Tak więc zobaczymy, jak to wyjdzie. Na pewno jednak chcemy przygotować się na taki generalny remont – mówi Agnieszka Borkowska. Jednego można być raczej pewnym: gdy już dobiegnie on końca, jego efekty powinny przypaść mieszkańcom do gustu.

Wonder



Kwartal bez pętli

Tego pasażerowie autobusów komunikacji miejskiej mogli się spodziewać. Od poniedziałku (20 września) aż do odwołania, w związku z przebudową skrzyżowania ulic Suwalnej i Olszankowej w Legionowie, dla linii 731 i L10 zawieszono podjazdy ul. Olszankową na pętli OS. MŁODYCH do przystanku OS. MŁODYCH 01. Ma być ona nieczynna przez około trzy miesiące.

Na skutek zmiany organizacji ruchu autobusy jadące w kierunku krańców ŻERAŃ FSO / PKP LEGIONOWO skierowano bezpośrednio ulicą Suwalną. W związku z powyższym wszystkie kursy linii 731 odbywają się na pełnej trasie ŻERAŃ FSO – STAROSTWO POWIATOWE, bez kursów skróconych do przystanku OS. MŁODYCH.

Zawieszeniu uległo funkcjonowanie przystanków OS. MŁODYCH 01 i 02. U uruchomione zostały natomiast przystanki zastępcze:

- OS. MŁODYCH 51 zlokalizowany na tymczasowym wypływowaniu przy ul. Suwalnej za skrzyżowaniem z ul. Olszankową w kierunku alei Legionów, obowiązujący jako stały dla linii 731

w kierunku krańca ŻERAŃ FSO oraz jako warunkowy (na żądanie) dla linii L10 w kierunku krańca PKP LEGIONOWO.

- OS. MŁODYCH 52 zlokalizowany na tymczasowym wypływowaniu przy ul. Suwalnej za skrzyżowaniem z ul. Olszankową w kierunku ul. Szarych Szeregów, około 90 metrów za dotychczasową lokalizacją, obowiązujący jako stały dla linii 731 w kierunku krańca STAROSTWO POWIATOWE oraz jako warunkowy (na żądanie) dla linii L10 w kierunku krańców WIELISZEW PLAŻA / KOMORNICA-SZKOŁA.

Kursowanie linii 731 i L10 odbywa się według specjalnych rozkładów jazdy.

oprac. red.

Radni za pomiarem

Mazowieccy radni nie próżnowali nawet w trakcie wakacji. Podczas pierwszego od wielu miesięcy stacjonarnego posiedzenia sejmikowej Komisji Rozwoju Gospodarczego, Infrastruktury i Przeciwdziałania Bezrobociu zajęli się m.in. bezpieczeństwem na odcinku drogi wojewódzkiej nr 631 przebiegającej przez powiaty legionowski i wołomiński.



foto. arch.

Większość uczestników dyskusji była zgodna: aby ograniczyć prędkość i zmniejszyć liczbę wypadków drogowych, należy na tej trasie wprowadzić odcinkowy pomiar prędkości. I to właśnie komisja zaproponowała. Zdaniem przewodniczą-

cej Anny Brzezińskiej omawianego fragmentu DW 631 to jeden z najbardziej niebezpiecznych odcinków dróg w obu powiatach. – Kierowcy mają tam możliwość rozwinięcia nadmiernej prędkości oraz – korzystając z poboczy – wyprzedzania „na

trzeciego”. Z drugiej strony, bardzo często tworzą się tam korki i kierowcy próbują potem nadrobić stracony czas – podkreśla radna z Legionowa.

Dane Systemu Ewidencji Wypadków i Kolidacji pokazują, że w tym roku nastąpił znaczący wzrost liczby wypadków drogowych, w tym ze skutkiem śmiertelnym. Statystyki mówią już o 11 wypadkach, w których śmierć poniosło 6 osób, a 14 doznało obrażeń ciała. Ponadto doszło tam do 109 kolidacji drogowych. Analizy wykazały, że główną przyczyną tych zdarzeń była nadmierna prędkość. Dla porównania, w latach 2018-2020 na tym samym odcinku drogi miało miejsce 797 zdarzeń, w tym 22 wypadki, w których śmierć poniosło 9 osób, a 19 doznało obrażeń ciała.

Zapoznając się z sytuacją na DW 631, członkowie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Infrastruktury i Przeciwdziałania Bezrobociu przeanalizowali również możliwe sposoby poprawy bezpieczeństwa uczestników ruchu. Jak podkreśla Anna Brzezińska, trwa przygotowanie dokumentacji projektowej do przebudowy tego odcinka drogi. – Będzie ona modernizowana i rozbudowywana, co znacznie poprawi bezpieczeństwo. Musimy jednak zareagować już teraz i poprawić bezpieczeństwo, ograniczając nadmierną prędkość. Właśnie dlatego trwają rozmowy z Głównym Inspektorem Transportu Drogowego, aby wprowadzić tam odcinkowy pomiar prędkości. Liczymy, że to rozwiązanie poprawi bezpieczeństwo na tej drodze i znacząco ograniczy liczbę zdarzeń, a przez to zmniejszy liczbę ofiar śmiertelnych i rannych – wyjaśnia przewodnicząca komisji. Krótko mówiąc, noga z gazu!

RM

Przygnieciony przez auto

W zeszły wtorek (14 września) około północy na prywatnym parkingu przy ul. Błękitnej w Stanisławowie Pierwszym doszło do tragicznego wypadku. Około 40-letni mężczyzna zginął przygnieciony przez samochód. Wszystko wskazuje na to, że był to nieszczęśliwy wypadek.

Mężczyzna prawdopodobnie dokonywał naprawy pojazdu. W pewnym momencie auto musiało spaść z lewarka, na którym było uniesione i przygniotło leżące pod nim człowieka. Gdy na miejsce tragedii dotarli ratownicy, natychmiast wydobyli mężczyznę uwięzio-

nego pod samochodem. Niestety, na pomoc było już dla niego za późno – lekarz pogotowia stwierdził zgon. Przyczyny oraz okoliczności tego tragicznego w skutkach zdarzenia wyjaśnia prokuratura.

zig

Na spółkę ze wspólnotą

Sukces - bez względu na to, w jakiej dziedzinie się go odnosi - zbudowany jest zwykle na solidnych fundamentach. W przypadku Wspólnoty Mieszkaniowej Bałtycka 8 zostały one wylane przed wieloma laty, dzięki oddaniu jej nieruchomości w zarząd KZB Legionowo. Wola i determinacja mieszkańców połączona z wiedzą oraz doświadczeniem pracowników spółki przyniosły naprawdę spektakularne rezultaty.



Cieszący teraz oczy budynek przy ulicy Bałtyckiej 8 stoi w tym miejscu od pół wieku. Nie zawsze jednak wyglądał on tak efektywnie, jak teraz. Z biegiem lat po prostu zaczął być po nim widoczny upływ czasu – i z zewnątrz, i od środka. W efekcie naturalny urok tego niskiego, kameralnego bloku mocno ucierpiał. Nie wspominając o pogarszającym się komforcie życia jego mieszkańców. – To jeden z wielu budynków na osiedlu Bukowiec, w których przed pojawieniem się osiedla Piaski mieszkali pracownicy wojska. Do momentu, kiedy powstały wspólnoty mieszkaniowe, przez wiele lat znajdował się on w złym stanie. Jednak zarząd liczącej 21 mieszkań wspólnoty Bałtycka 8 od początku dą-

żył do poprawy sytuacji i przez ostatnich 15 lat trwał proces modernizacji budynku – opowiada Kazimierz Żmijewski, kierownik działu administrowania nieruchomościami KZB Legionowo. – Zaczęto od remontu dachu, następnie była termomodernizacja, remont piwnic oraz klatek schodowych, a zwieńczeniem tych wszystkich wysiłków są prowadzone w tej chwili prace w zakresie zagospodarowania terenu przed budynkiem. Stanowią one jakby finał zaplanowanych przed laty działań, które później z żelazną konsekwencją były realizowane.

Zarząd wspólnoty nie ukrywa satysfakcji z efektów swej pracy. Choć zmieniał się jego skład,

główny cel zawsze pozostawał ten sam: poprawa standardu życia wszystkich mieszkańców. Służące temu remonty i modernizacje pozwoliły go w końcu osiągnąć. – To była bardzo duża inwestycja, ale się opłacała. W środku, po remoncie między innymi klatek schodowych, oblicze bloku zmieniło się diametralnie. Postanowiliśmy więc zrobić coś przed nim, już tak bardziej dla oka. Wynajęliśmy firmę, która najpierw zaprojektowała nam ten teren, a później podjęła się



wykonania robót. Inwestycja nie jest na razie zakończona, bo w listopadzie – kiedy przyjdzie na to najlepsza pora – będzie posadzony żywopłot z wierzby. A w przyszłym roku pojawią się tu jeszcze dwie ławeczki oraz stojaki na

rowery – zapowiada Marcin Stachów, członek zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Bałtycka 8.

W ten oto sposób owoc długoletniej współpracy spółki z mieszkańcami ulicy Bałtyckiej w pełni dojrzał i teraz łakomie mogą na niego patrzeć nie tylko najbliżsi sąsiedzi. – Od momentu powstania w 1995 roku ta wspólnota pozostaje w zarządzie najpierw Komunalnego Zakładu Budżetowego, a obecnie spółki KZB Legionowo. Na tyle, na ile możemy i potrafimy, staramy

się pomóc jej w realizacji wszystkich przedsięwzięć. Chciałbym jednak z całą mocą podkreślić, że bardzo dużą zasługę w utrzymaniu tego budynku we właściwym stanie ma zarząd wspólnoty, który naprawdę wyróżnia się na tle

innych zarządów. To przykład dla pozostałych wspólnot, pokazujący, że można uczynić swoje miejsce zamieszkania przyjaznym i godnym, a dzięki temu dobrze czuć się we własnym budynku – podkreśla kierownik Żmijewski.

Przedstawiciel wspólnoty również nie kryje, że jej członko-

wie z zarządczej roboty spółki KZB są zadowoleni. – Generalnie nasza współpraca jest bardzo dobra. Kontakt z panem kierownikiem, panią prezes Ireną Bogucką, a także z innymi pracownikami spółki jest na bardzo dobrym poziomie. Możemy liczyć na merytoryczną pomoc, na przykład od strony formalno-prawnej. Ludzie z KZB dokonali też ostatnio kontroli dostarczonych do nas sadzonek. Z pewnością bez tej współpracy byłoby nam dużo, dużo trudniej – przyznaje Marcin Stachów. Jeszcze raz sprawdziło się zatem stare jak świat powiedzenie, że w jedności siła. Potwierdzającym przykładem można podziwiać na Bałtyckiej 8.

Waldek Siwczyński



INFORMACJA

Gmina Legionowo, w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. podaje do publicznej wiadomości,

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 roku, poz.65 ze zm.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo, na okres na okres 21 dni tj. od dnia 23.09.2021r. do dnia 13.10.2021r. zostanie umieszczony wykaz o przeznaczeniu do dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat terenu stanowiącego część działki nr ew. 380/03 w obrębie 65 o łącznej powierzchni 425 m² na Placu E Targowiska Miejskiego w Legionowie z przeznaczeniem pod dotychczasową działalność, na rzecz osób fizycznych.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. Nr 21 lub pod nr tel. 22 766 47 38 targowisko 22 774 94 05
PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

Ze stacją są na czysto

Gmina Serock wzbogaciła się o nową stację uzdatniania wody. W ramach inwestycji powstały między innymi budynek technologiczny SUW wraz z wyposażeniem, a także portiernia, wiata stalowa dla potrzeb Miejsko-Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej oraz budynek administracyjno-biurowy.

Na terenie ukończonego właśnie obiektu znalazły się ponadto nowe urządzenia do poboru wody, dwukomorowy zbiornik wody czystej, trzykomorowy odstojnik popłuczyn, neutralizator ścieków z chlorowni, rurociągi i kanały międzyobiektywne, przyłącza wodociągowe i kanalizacyj-

ne, drogi wewnętrzne, parkingi, no i oczywiście ogrodzenie. Wokół budynków przebudowano dwa zjazdy publiczne oraz oświetlenie terenu. – Ta nowoczesna stacja uzdatniania zapewni mieszkańcom Serocka niezbędne dostawy wody o odpowiedniej jakości. Warto przypomnieć, że obecnie na

terenie miasta znajdują się trzy stacje wodociągowe nazwane od ulic, przy których się znajdują: „Pułtуска”, „Kwiatowa” oraz „Nasielska” – informuje serocki referat przygotowania i realizacji inwestycji.

Znaczna część miasta zaopatrywana jest w wodę również z



fol. UMIG Serock

ujęcia w Wierzbicy. Ujęcie „Pułtуска” posiada dwie studnie, które po wybudowaniu nowej stacji obsłużą stadion, przyлегłe tereny oraz mają praco-

wać dla potrzeb zabezpieczenia przeciwpożarowego miasta. Ujęcie wody „Kwiatowa”, ze względu na ponadnormatywną zawartość żelaza i słabą jakość

wody oraz zły stan techniczny, czeka likwidacja. Wody z SUW Wierzbica, poprzez magistralę wodociagową w ul. Tchorka, zostaną przekierowane i zwiększą zasoby wodne wsi Stasi Las, Ludwinowo Zegrzyńskie i Karolino.

Z uwagi na korzystne położenie oraz dogodne możliwości zabudowy, nowa stacja uzdatniania wody powstała na terenie „starego” ujęcia - „Nasielska”. W ramach inwestycji zostały wykonane dwie nowe studnie o wydajności 72 m³/h każda.

red.

Remiza w przeróbce

Równie szybko, jak jeżdżą do pożarów, legionowscy ochotnicy zabrali się za remont przejętej od Państwowej Straży Pożarnej siedziby przy ulicy Mickiewicza 11. Zabrali się, lecz nie sami. Najpierw, rzeczowo oraz personalnie, pomogła im firma Leroy Merlin. Ostatnio zaś - sypiąc groszem, do akcji wkroczyli lokalni samorządowcy.

Dzięki środkom z miejskiego ratusza, a także wsparciu marszałka województwa mazowieckiego w strażnicy prowadzona jest właśnie adaptacja kolejnych pomieszczeń na potrzeby członków OSP. Wartość robót to blisko 50 tys. zł. – Gmina miejska Legionowo podpisała umowę z firmą wykonawczą na realizację remontu kilku pomieszczeń w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej przy ulicy Mickiewicza. Zgodnie z projektem realizowane są takie prace, jak wymiana tynków, malowanie pomieszczeń, wymiana stropów, oświetlenia oraz wymiana części instalacji elektrycznej – informuje Przemysław Mazur, zastępca naczelnika wydziału inwestycji Urzędu Miasta w Legionowie.

Mając do dyspozycji o wiele większą powierzchnię, a co za tym idzie – możliwości, nową siedzibę legionowscy druhowie chcą skroić dokładnie pod siebie. Dlatego też część sal zmieni wkrótce nie tylko swój wygląd, lecz również dotychczasowe przeznaczenie. – To były sypialnie strażaków. My w tej chwili przebudowujemy te pomieszczenia na szatnie, które są nam



niezbędne, oraz na magazyny. Jedną z sal będzie służyła do wyczekiwania – wtedy, gdy jesteście alarmowani dla potrzeb powiatu, bo akurat wyjadą wszystkie jednostki Państwowej Straży Pożarnej, a my przyjeżdżamy jako zabezpieczenie na wypadek kolejnego zdarzenia. Dlatego potrzebne nam jest miejsce, gdzie można usiąść, poczekać i w razie konieczności wyjazdu mieć blisko do samochodu – wyjaśnia Tomasz Wiśniewski, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Legionowie.

Realizowane teraz prace pozwolą miejskim ochotnikom na dobre wprowadzić się do nowej strażnicy. Mają oni jednak świadomość, że raczej prędzej niż później konieczny

będzie jej generalny remont. Taki, który dostosuje budynek do energetycznych i ekologicznych wymagań współczesności. Od czegoś, w każdym razie, trzeba było zacząć. – Jest to dopiero początek zadania, gdyż cały budynek wymaga remontu i znacznie większych niż dotąd nakładów finansowych. W dalszej kolejności będziemy starać się pozyskać środki na remont garaży, na wymianę posadzek, malowanie ścian, a także na wymianę instalacji centralnego ogrzewania – to jedno z priorytetowych zadań, które zarząd jednostki sobie postawił – dodaje prezes legionowskiej OSP.

Ochotnicy, przez wsparcie legionowskiego ratusza, zamierzają pozyskiwać na te in-

westycje kolejne fundusze zewnętrzne. Zlecony przez urząd miasta audyt energetyczny wskazał już, co trzeba zrobić, aby liczący kilkadziesiąt lat obiekt nie był obciążeniem ani dla środowiska, ani dla strażackiego budżetu. – Ten audyt analizuje możliwości zwiększenia oszczędności, jeżeli chodzi o ogrzewanie i zużycie energii, przy zastosowaniu bardziej oszczędnych źródeł energii elektrycznej i ciepłej. Obecnie analizowane są możliwości finansowe gminy i szanse na ewentualne pozyskanie na ten cel środków zewnętrznych. Wcześniej należałoby wykonać dokumentację techniczną, a później – w postaci przetargu – zlecić wykonanie całego zadania – wyjaśnia Przemysław Mazur.

Jak ustalono, koszt energetycznego liftingu strażnicy przekroczy milion złotych. Druhowi z OSP finansowa skala wyzwania jednak nie przeraża. Liczą na pomoc ludzi oraz instytucji, którym na co dzień pomagają oni sami. W odwodzie strażacy mają też odnowioną, obszerną świetlicę, którą chcą wynajmować jako salę dydaktyczną na szkolenia czy konferencje. A ponieważ ochoty do działania ochotnikom nie brakuje, można być pewnym, że także remont swojej siedziby doprowadzą do szczęśliwego końca.

Waldek Siwczyński



foto: Powiat Legionowski

Drugi krzyżyk „Kombatanta”

W zestawieniu ze średnią wieku pensjonariuszy (żadnemu z nich go, rzecz jasna, nie wypominając), legionowski „Kombatant” jest jeszcze całkiem młody. Mimo to okrągłe, przypadające w tym roku dwudzieste urodziny prowadzonego przez powiat Domu Pomocy Społecznej uczczono bardzo uroczysto. Było po prostu jak... w domu.

Przy okazji jubileuszowej uroczystości społeczność „Kombatanta” odwiedzili zaproszeni goście, wśród nich delegacja powiatu ze starostą Sylwestrem Sokolnickim na czele. Jak zwykle w takich okolicznościach, oficjele przywieźli ze sobą nie tylko solidną porcję życzeń, podziękowań i gratulacji dla personelu oraz pensjonariuszy, lecz także okazały prezent w postaci zestawu mebli wypoczynkowych, dla których przygotowano miejsce w holu placówki. W programie spotkania znalazła się msza święta w intencji mieszkańców, pracowników i zgromadzonych gości. Na stole pojawił się też oczywiście urodzinowy tort, zaś oprawę artystyczną zapewnił wydarzeniu nieporęcki zespół Młodzież

50+. – Dom Pomocy Społecznej „Kombatant” to przede wszystkim mieszkańcy. Personel otacza ich wszystkich opieką, troską i serdecznością. Mieszkańcy znajdują tutaj nowe przyjaźnie, rozwijają swoje pasje i zainteresowania. To nie sztuka zbudować dom, sztuką jest nadać mu duszę i to staramy się czynić każdego dnia – mówiła podczas uroczystości dyrektor ośrodka Anna Kaczmarek.

Legionowski DPS „Kombatant” rozpoczął działalność we wrześniu 2001 roku. Przez ten czas mieszkało w nim łącznie 426 pensjonariuszy. Często i przy każdej okazji podkreślających, że czują się tam jak w domu...

RM/PL

Ośrodek Hospicjum Dobre Księżki Marianów zatrudni lekarza - specjalizacja dowolna (może być w trakcie specjalizacji), do podjęcia pracy w hospicjum - wymagany jest kurs z medycyny paliatywnej. **Miejsce pracy** - Legionowo i okolice + Warszawa Białołęka. Więcej informacji pod numerem telefonu: 22 679 67 00 lub pod adresem: sekretariat@ohd.waw.pl

Z okazji tegorocznych Dni Legionowa Muzeum Historyczne w Legionowie zaprasza na spacer **pt. Koszary na Kozłowie - architektura i historia 26 września 2021 (niedziela).** Prowadzący: dr. Artur Bojarski. Start na parkingu przy PKP „Piaski”, godz. 15.00. Zapisy: 22 378 33 54. Liczba miejsc ograniczona. Udział bezpłatny.

Miliony na diagnostykę

Popularna legionowska przychodnia „na górce” wzbogaci się wkrótce o nowoczesną aparaturę służącą do wczesnego wykrywania różnego rodzaju schorzeń. Prowadzący tę placówkę Powiat Legionowski rozstrzygnął niedawno przetarg na zakup dla niej sprzętu medycznego o wartości blisko 2 mln zł.

Według informacji udostępnionej przez starostwo, najpóźniej na początku przyszłego roku ZOZ „Legionowo” wzbogaci się o następujące urządzenia: cyfrowy

aparatus RTG wraz z konsolą technika, mammograf ze stacją akwizycyjną technika i lekarską stacją diagnostyczną, dentytometr rentgenowski, cyfrowy ultrasonograf

z kompletem głowic, unit stomatologiczny oraz infrastrukturę sprzętową (serwer na potrzeby integracji sprzętów będących przedmiotem zamówienia dla



foto: arch.

systemów RIS i PACS, zewnętrzny system NAS) wraz z konfiguracją i instalacją. Co istotne, dostawcy sprzętu przeszkolą zatrudniony w przychodni personel medyczny w zakresie jego obsługi. – Diagnostyka w medycynie jest trudna do przecenienia. Pozwala wykrywać schorzenia, oceniać stan zdrowia i ma decydujący wpływ na rodzaj terapii, która zostanie zastosowana. Im lepszy i nowocześniejszy sprzęt, tym dia-

gnostyka jest skuteczniejsza i bardziej dokładna – twierdzą powiatowi urzędnicy.

Środki finansowe na zakup sprzętu pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pozwoli on realizować świadczenia związane z profilaktyką, diagnostyką oraz leczeniem zachowawczym i zabiegowym, znacząco zwiększając ich zakres.

oprac. RM/Powiat Legionowski

Dokładanie do pieca

W sierpniu Rada Miasta Legionowo przyjęła stanowisko dotyczące dramatycznej sytuacji polskiego ciepłownictwa. Stanowisko, które ma uświadomić politykom, jak bardzo sytuacja bliska jest wrzenia. Alarmujący przykład można też znaleźć na legionowskim podwórku. Dość wspomnieć, że przez pięć lat, od 2016 roku, wydatki Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej na zakup obowiązkowych uprawnień do emisji CO2 wzrosły o... 1500 procent!

Choć olbrzymia większość płaconego przez ciepłownię ekologicznego haraczu zasila budżet państwa, rządzący zostawili branżę samą sobie. Ignorując fakt, że na końcu za wszystko i tak zapłacą odbiorcy ciepła. Trudno się zatem dziwić ludziom zdającym sobie sprawę z powagi sytuacji, że postanowili nagłośnić problem, piętnując zarazem działania, które ich zdaniem przyczyniają się do jego pogłębienia. Autorzy dokumentu kreślą tyleż prawdziwy, co bliski katastrofy obraz krajowej branży ciepłowniczej. W szczególności trudnej sytuacji znalazły się przedsiębiorstwa, które – inaczej niż PEC „Legionowo”, od lat stopniowo posyłający węgiel w odstawkę – z powodu braku środków lub zachowawczości ich zarządów nie zaczęły jeszcze przestawiać się na gospodarkę niskoemisyjną.

Przyjmując wspomniane stanowisko – wyrażające głębokie zaniepokojenie pogłębiającą się trudną sytuacją ciepłownictwa i wzywające krajowe władze do podjęcia natychmiastowych działań ograniczających skutki nieodpowiedzialnej polityki państwa w tym sektorze – radni zobowiązali prezydenta miasta do przesłania go: premierowi, marszałkom Sejmu i Senatu, Ministrowi Klimatu i Środowiska, Prezesowi URE, Izbie Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie oraz Związkowi Miast Polskich. „W ostatnim czasie obserwujemy szereg negatywnych okoliczności, jakie mają wpływ na funkcjonowanie ciepłowniczych spółek komunalnych oraz całkowity brak zdecydowanych działań władz państwowych. Rozumujemy, iż Polska jest zobowiązana do wypełniania celów polityki klimatycznej UE, niemniej jednak nie możemy zaakceptować sytuacji, w której całkowity koszt prowadzenia tej polityki ponoszą spółki komunalne, a w konsekwencji mieszkańcy”.

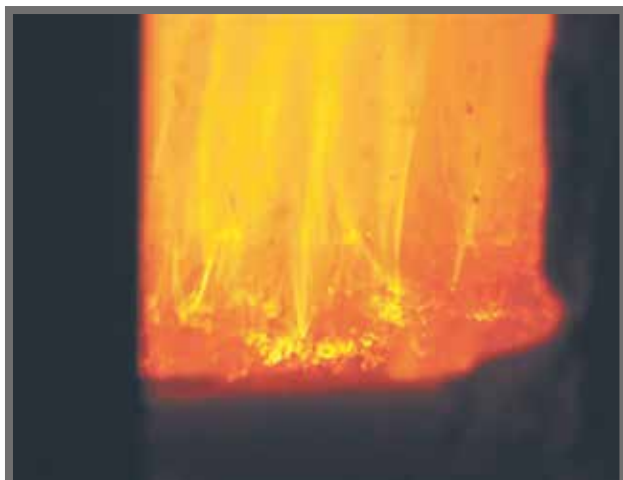


foto: arch.

Jak wiadomo, każda ciepłownia (w Polsce większość z nich znajduje się w rękach lokalnych samorządów – przyp. red.) emitująca do środowiska dwutlenek węgla jest zobowiązana do zapłaty kwoty odpowiadającej wielkości emisji według określonej stawki. Kłopot w tym, że rozkręcający się biznes związany z handlem prawami do emisji CO2 ów bat na największych europejskich emitentów dwutlenku węgla przekształcił stopniowo w intratny instrument finansowy. I do gry weszli spekulanci. W efekcie, praktycznie z dnia na dzień, wyciąga się z kieszeni firm ciepłowniczych coraz więcej środków. O ile w 2016 r. na zakup ciepłamiennych kwitów PEC „Legionowo” wyłożył niecały milion złotych, w bieżącym roku będzie to już, uważa, 15,5 mln zł! – Przez ten czas średni koszt jednego uprawnienia skoczył z około 30 do ponad 220 zł – mówi Leszek Sierzputowski, dyr. ds. technicznych PEC „Legionowo”.

Takiej podwyżki żadna firma nie zdoła przelknąć bez konsekwencji dla klientów. A sądząc z treści ciepłowniczego krzyku rozpacz, może być jeszcze gorzej. „Z przerażeniem obserwujemy dalszy wzrost cen uprawnień do emisji, gdy predykcje wskazują na kolejne podwyżki cen uprawnień nawet do 100 euro za tonę. Władze państwo-

we nie wydają się dostrzegać problemu i nie udzielają wsparcia dla wypełnienia przyjętych już zobowiązań klimatycznych. W niedługim czasie upłyną okresy przejściowe, w których spółki miały dostosować się do wymogów środowiskowych. Tymczasem środki zaplanowane przez spółki na inwestycje zostały pochłonięte w całości przez koszt uprawnień EUA”.

Mogłoby się wydawać, że skoro karne opłaty za palenie węglem mają swe źródło w Brukseli, tam też – do unijnego skarbnicy – sphywa kasa z tytułu ponoszonych przez ciepłownie opłat. Nic bardziej mylnego. Z danych wynika, że dochód ze sprzedaży ponad 130 mln uprawnień wyniósł już ponad 13,9 mld zł, z czego do budżetu państwa trafiło 12,1 mld zł. Tylko w tym roku Polska może zarobić na nich aż 20 mld zł. Taką kwotą nie pogardzi żadna władza, zwłaszcza hojnie rozdająca socjalne prezenty. I tę dwulicowość (bo jedną ręką rząd pieniądze części społeczeństwa daje, drugą zaś wyciąga je w postaci rosnących rachunków za ciepło) oraz brak wizji ciepłownicy także mu wytknęli: „Pieniądze budżetowe nie wracają do sektora ciepłowniczego, uniemożliwiając prowadzenie inwestycji zmierzających do ograniczenia emisji dwutlenku węgla. Krótkowzroczna polityka państwa

doprowadziła do powstania błędnego koła, w które uwikłano przedsiębiorstwa ciepłownicze, czyniąc je kluczowymi płatnikami do budżetu państwa”.

Mając to wszystko na uwadze, autorzy stanowiska stanowczo sprzeciwiają się dalszej degradacji ciepłownictwa oraz wzywają rządzących do podjęcia szybkich działań mających zapewnić realne źródła finansowania inwestycji proekologicznych, a także środki na zagwarantowanie bieżącej płynności spółek ciepłowniczych, zagrożonej ogromnymi kosztami uprawnień EUA. „Pozorne rozwiązania (...), takie jak rzekome rekompensaty, przyjęte na podstawie ostatniej nowelizacji przepisów o taryfach dla energetyki ciepłej, w żadnej mierze nie mają charakteru rekompensującego poniesione straty, lecz stanowią techniczno-księgowy instrument przerzucenia kosztu nabycia uprawnień na mieszkańców – odbiorców ciepła”.

Specjaliści podkreślają, że nowelizacje przepisów premiujące inwestycje w odnawialne źródła energii przy kształtowaniu taryf oraz zwiększanie pozycji przychodowych w odniesieniu do kogeneracji nie odpowiadają sytuacji rynkowej. Większość ciepłowni jest bowiem dopiero w trakcie procesu inwestycyjnego albo jeszcze, z powodu pustej kasy, do nich nie przystąpiło. „Obawiamy się, że działania w tym kierunku zostały podjęte zbyt późno. Wzywamy więc do podjęcia pilnych działań w sektorze. W przeciwnym razie, wobec rosnących kosz-

tów uprawnień EUA, gazu i węgla, strategia dla ciepłownictwa może przeobrazić się w strategię dla likwidacji tego sektora. Najbardziej dotknięci tym stanem rzeczy będą odbiorcy ciepła”. Czy ten rozpaczliwy apel branży ciepłowniczej zostanie wysłuchany? Należy mieć co do tego wątpliwości. Przynajmniej rozsądkiem będą brały bieżące kalkulacje polityczne.

Na tle około 350 podobnych firm z branży PEC „Legionowo” śmiało może uchodzić za jednego z liderów prawdziwej, a nie tylko propagandowej dobrej zmiany. Jako nieliczne uniknęło dotąd perturbacji finansowych i wciąż jest na plusie. Ponadto, przy malejących zobowiązaniach z tytułu kredytów, wciąż znajduje środki na inwestycje i remonty. Od 2017 r., gdy wydano na nie 3,1 mln zł, wzrosły one ostatnio trzykrotnie, czego efektem było m.in. wydłużenie miejskiej sieci ciepłowniczej oraz zmniejszenie

negatywnego oddziaływania zakładu na środowisko. – Od lat konsekwentnie realizujemy działania skierowane na prowadzenie gospodarki niskoemisyjnej, poprzez odejście od węgla jako jedyne źródła ciepła oraz przejścia na źródła energii bardziej korzystne dla środowiska. Przeznaczaliśmy dziesiątki milionów złotych na budowę instalacji kogeneracyjnej, wysokosprawnych gazowych jednostek wytwórczych, a także na dostosowanie do rygorystycznych wymagań dotyczących ochrony środowiska. Nie jest jednak możliwe podejmowanie inwestycji w sytuacji, w której w sposób całkowicie nieprzewidywalny i niekontrolowany skokowo rosną koszty zakupu uprawnień do emisji dwutlenku węgla – uważa dyr. Leszek Sierzputowski.

Co prawda, to prawda: ekonomia ma swoje prawa i w starciu z polityczną lekkomyślnością i doraźną kalkulacją żadna firma na dłuższą metę nie wygra. Jeśli tak właśnie stanie się wkrótce z krajową branżą ciepłowniczą, rządzący mogą być pewni, że jeśli nawet nie najbliższą zimą, to już wiosną będą mieć wyjątkowo gorącą.

Waldek Siwczyński



INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 roku, poz. 1990 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 23 września 2021 roku do dnia 14 października 2021 roku, został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 9 miesięcy od dnia 26.10.2021r. do dnia 9.06.2022r., na rzecz podmiotu Niepubliczna Szkoła Muzyczna I st. E. P. Gubała z siedzibą przy ul. Mazowieckiej 22, 05-120 Legionowo, pomieszczeń o powierzchni użytkowej 117,6 m² (pomieszczenie A2.01 sala ślubów) w budynku Centrum Informacyjno-Administracyjnego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 41 w Legionowie zlokalizowanym na działkach nr ewidencyjny 1 i 2 w obrębie nr ewidencyjny 39 stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo z przeznaczeniem na prowadzenie koncertów muzyki klasycznej.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo - Wydział Administracyjno-Gospodarczy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 766-40-82



KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

USŁUGI

- **KOMPUTER** naprawy dojazd 513 820 998
- malowanie agregatem 506 985 360
- hydraulicznie awarie remont 692 827 915

WYNAJME

- szukam mieszkania, posesji do wynajęcia w cichej okolicy. Parter lub 1 piętro. 786 922 656

KUPIĘ

- kupię tanio ławę 786 922 656

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejskowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

Stawki miesięczne:

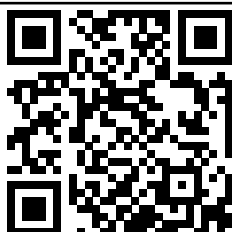
10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



MIEJSCOWA na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl
Redakcja:
Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl, Igor Zieliński.
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3 w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00 od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

AGROTURYSTYKA

Przystań Zdrowie
imprezy okolicznościowe, rodzinne
wieczory kawalerskie i panieńskie,
grzybobranie

Szkwa 23 k/ Ostrołęki
535 975 744

OBWIESZCZENIE
Starosty Legionowskiego
z 15 września 2021 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie
wydania decyzji o zezwoleniu na realizację
inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 735) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2020, poz. 1363) **zawiadamiam,**

że na wniosek Prezydenta Miasta Legionowo, z siedzibą w Legionowie, przyul. Piłsudskiego 41, z dnia 31 sierpnia 2021 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „rozbudowie drogi gminnej Nr 180662W ulicy Olshankowej w Legionowie wraz z infrastrukturą”, na terenie działek o nr ewid.: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie nr działek po podziale, wyłączone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: 73, 13/8 (13/9, 13/10), 69 (69/4, 69/5), obr. 70, 1/3 (1/4, 1/5), 99/4 (99/11, 99/10), 100/1 (100/6, 100/5), 112 obr. 69 miejscowość Legionowo, gmina Legionowo.

W związku z powyższym, informuje się strony, iż w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, piętro V, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek- piątek w godz. 800-1600). Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Wgląd w akta jest nieobowiązkowy.

z up. STAROSTY
Łukasz Kucharzewski
Naczelnik Wydziału Architektury

KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada do wynajęcia atrakcyjny lokal użytkowy położony w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m².

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością indywidualnego sterowania, wentylację, instalację gaśniczą, czujki ruchu, instalację telekomunikacyjną.

Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38



Wege kotlety z cukini

Sposób przygotowania:

Kaszę wysyp do garnka i zalej bulionem. Gotuj, aż kasza zmięknie i wchłonie bulion. Zdejmij garnek z ognia i przestudź.

Składniki:

- cukinia
- cebula
- 1/3 szklanki kaszy jaglanej
- 1 szklanka bulionu
- 2 jajka
- bułka tarta
- koperek, sól, pieprz
- ząbek czosnku, olej

Cukinie wymyj i zetrzyj na tarce. Wsyp do miski, odlej sok, dodaj starty na drobnej tarce czosnek i cebulkę. Do tego dodaj 3 łyżki tartej bułki, przyprawy i wymieszaj. Odstaw do lodówki. Wymieszaj wszystko w jednej misce i dodaj jajko. Z tak przygotowanej gęstej masy formuj okrągłe kotleciki. Zamocz je w roztrzepanym jajku i obtocz w bułce tartej. Piecz na rozgrzanym oleju na patelni na złoty kolor z każdej ze stron. **Smacznego!**



Spadło z pióra

Bitwa pod Kurskim

O ile większość z nas nie widziała nigdy z bliska żadnej wojny, w bitwach uczestniczymy na każdym kroku. Często zresztą o tym nie wiedząc. Sztandarowym przykładem takiego boju jest trwająca od kilku niedobrych lat potyczka, w jaką wciągnął kraj rząd Zjednoczonej Prawicy. Kraj, a właściwie telewizorów, których zaciężna armia szefa „TVPIS” postanowiła złupić z wiedzy, rozumu, po czym wziąć w światopoglądowy jasyr. Trudno rzetelnie ocenić, jak wiele owa jatka pochłonęła dotąd ofiar, lecz wytoczoną przez władzę bitwę pod Kurskim wygrać będzie masom bardzo trudno. Pomijając już ten drobny szczegół, że gdyby nawet myślący wróg zadał propagandowej machinie jakiejś

straty, „Wiadomości” pominał to milczeniem...

W odróżnieniu od starcia na Łuku Kurskim – największej bitwy pancernej w dziejach, Kurski jako dowódca unika frontального starcia. Dlatego w efekcie tej pierwszej strzałki powstał istny raj dla złomiarzy, a spowodowanych przez Jackowych wojów strat na oko nie widać. I tu trzeba oddać ich wodzowi szacun, bo świadomość narodu jeżdżąca on gąsienicami swych audycji w dość subtelny sposób. Z przebiegłością godną rosyjskich dyplomatów serwuje medialne środki odurzające, oburzające wprawdzie tych z „gorszego sortu”, lecz przez całą resztę uwielbiane. Puszczane w porach największej oglądalności ka-



WALDEK ŚWIDYŃSKI

barety i gale disco polo mają wywindować skalę rozbawienia narodu do rekordowego poziomu mega-harców. Jest też coś do wpuszczania w kanał seniorów: ściągane zewsząd telenowele, sprawiające, że TVP gości w ich domach częściej niż książka czy rzetelna gazeta. I dobrze, bo tak uformowany człek chętniej uwierzy w świat według „Dziennika telewizyjnego” oraz publicystów, których maniery, intelektualne wyrafinowanie i lekkość satyry snują się po eterze z gracją T-34. Cała pociecha w tym, że łatwo się przed atakami własnego telewizora obronić. I to jednym palcem – na pilocie.

Jak w domu

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

W zeszłym tygodniu Dom Pomocy Społecznej „Kombatant” obchodził swe 20. urodziny. W naszym archiwum cofniemy się o dekadę i przypomnimy jego pierwszy okrągły jubileusz, w których uczestniczyli też nasi dziennikarze. Dokładnie 17 września 2001 r. placówka została otwarta przez ówczesnego starostę Romana Smogorzewskiego. Po dziesięciu latach od tamtej chwili obecny prezydent Legionowa twierdził, że budowa „Kombatanta” była jedną z ważniejszych inwestycji zrealizowanych przez powiat. – Zapamiętam to przede wszystkim jako duże wyzwanie. To była pierwsza tak duża inwestycja powiatu legionowskiego kończona i oddawana do użytku. Doskonale pamiętam wszystkich, którzy w tym uczestniczyli. Pamiętam przejęcie, ale też wielką radość i szczęście, że udało się ją, mimo wielu

przeciwności, doprowadzić do szczęśliwego finału.

Obchody związane z 10. rocznicą działalności DPS-u rozpoczęła odprawiona w kaplicy msza święta. Po niej w świetlicy odbyła się oficjalna część uroczystości. Przyjaciele placówki otrzymali pamiątkowe statuetki, a wyróżniający się mieszkańcy – okazjonalne dyplomy. Jedną z nagrodzonych osób była Elżbieta Warzyńska-Kurzawa, mieszkająca w „Kombatancie” od początku. – Było bardzo przyjemnie. Nie było nas wielu i w związku z tym wszyscy zżyliśmy się ze sobą. Mieliśmy jeszcze wtedy dużo siły i chęci do życia. Dzięki temu ta atmosfera była bardzo przyjemna – wspominała pani Elżbieta.

Zadowolenie mieszkańców to tylko jeden z powodów, dla których „Kombatant” uważano wówczas za wyróżniającą się tego typu placówkę na Mazowszu. – Ten dom zbudowa-

wano dziesięć lat temu, więc jest dość nowoczesny. Pensjonariusze nie przebywają w budynku, który został zaadaptowany, ale wybudowany specjalnie dla tych celów. Są szerokie korytarze i nie ma barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych – mówił Janusz Kubicki, członek zarządu powiatu legionowskiego. Oprócz tego są w nim estetyczne pokoje, przestronne balkony, biblioteka, bufet, gabinet lekarski i pokój do rehabilitacji. Lecz jak twierdził ówczesny dyr. „Kombatanta” Paweł Rzępołuch, najważniejsze przy prowadzeniu Domu Pomocy Społecznej jest położenie mocnego akcentu na słowo „dom”. – To nie urząd, który można zamknąć o 16, a także nie myśleć o nim w weekendy. Tu trzeba funkcjonować tak, jak w każdym domu. I kształtować dobre relacje, aby przebywanie w jednym miejscu nie było ciężarem.

SUDOKU

	7		1			9	
		1			7		2
2	9		5		3		8
	6			1			9
7							
8		5			6	4	2 7
			8	4		2	
6			3	2			
		3		7			

pod (...) słuchane

Niby to żadna plotka, bo każdy (kto oglądał występ legionowskich siatkarek w Memoriale Jerzego Góreckiego) widział to na własne oczy. Lecz mimo wszystko ciekawostka, która zwłaszcza miłośnikom tyleż uroczym, co gibkich dziewcząt z Areny, powinna przypaść do gustu. Chodzi o kolor meczowych wdżianek, w jakich toczyły one swe boje. Kolor, generalnie rzecz odmalowując, złoty – a w takich bar-

wach Novianki wszak dotąd nie grały. Zasięgnęliśmy przeto języka i zgodnie z naszymi podejrzeniami przy czyną nie była sklepowa wyprzedaż strojów w barwach najcenniejszego ze sportowych kruszców... To po prostu biznesowy kolor tytularnego sponsora IŁ Capital Legionovii, który – co zrozumiałe – ozdobi też w nowym sezonie wyskokowe ciała pań ze stadka Olka Chiappiniego. W klubowych

kuluarach szepcze się również, choć z przyrmużeniem oka, że nowe koszulki odzwierciedlają zarazem aspiracje na kolejną turę ligowych bojów.

Czemu nie, zawsze warto bić się o najwyższe cele! Pamiętając przy okazji o jednym – że nie wszystko złoto, co się świeci.

Pora przejść do wyskoków innego rodzaju, już nie na parkiecie. Zdarzają się one bowiem także w trakcie posiedzeń legionowskich rajców: te zamierzone, obliczone na polityczny efekt, no i takie, jak ten opisywany: safandulowato-sponta-

niczne. Otóż owa heca miała miejsce, gdy w porządku obrad zagościł punkt dotyczący potępienia planowanych przez rząd zmian w oświacie. Radni opozycji, jak już donosiliśmy, samo głosowanie raczyli, za przeproszeniem, olać. Jedyne zasiadający w jej szeregach pan Dariusz coś tam jeszcze walczył, próbując ten edukacyjny manifest ośmieszyć. Cóż, jego prawo (i sprawiedliwość). Lecz gdy pojął, że nic nie wskóra, zerwał się gwałtownie, pragnąc opuścić salę obrad. Zbyt gwałtownie, bo wyrwał też służące do konferowania kabelki. Czyżby chciał pokazać, że już nic go z tą radą nie łączy...?

Budżet od reki

W inauguracyjnej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo mieszkańcy zrobili już, co do nich należało - oddali swe głosy. I jak na pierwszy raz, ubierało się ich całkiem sporo. Z końcowego rozstrzygnięcia najbardziej mogą się cieszyć autorzy pięciu projektów, które w przyszłym roku zostaną zrealizowane na rzecz legionowian.

O końcowym przeznaczeniu zagwarantowanych przez ratusz środków postanowiło zadecydować 2765 osób. – Stanowi to ponad pięć procent uprawnionych do głosowania w ramach budżetu obywatelskiego. Frekwencja w jego pierwszej edycji była więc dość wysoka, choć liczyliśmy, że będzie troszeczkę większa. Na pewno jednak źle wpłynęła na nią okres pandemii, która przesuwająca związane z budżetem procedury i duża część głosowania przypadła na okres wakacji, co raczej nie sprzyjało procesowi oddawania głosów – zauważa Kamil Stępkowski, rzecznik Urzędu Miasta w Legionowie.

Prawie 60 procent legionowian wyraziło swoją wolę drogą elektroniczną. Pozostali wypełnili przygotowane przez ratusz formularze. Zdaniem członków Zespołu ds Budżetu Obywatelskiego godny podkreślenia jest fakt, że tylko trzy procent oddanych głosów okazało się nieważnych. Głównymi powodami ich

nieuwzględnienia były podwójne głosowanie i brak uprawnień do głosowania, czyli zamieszkiwanie poza terenem miasta. – Cieszymy się z tego niezmiernie, ponieważ pokazuje to, że sam proces głosowania, jak i zawartość kart były proste i każdy był w stanie zarówno wypełnić ją poprawnie, jak i dostarczyć do odpowiedniego punktu.

W pierwszej edycji legionowskiego budżetu obywatelskiego mieszkańcy wybierali spośród tuzina projektów, które pozytywnie przeszły weryfikację merytoryczną i formalną. W efekcie wyłoniona została czołowa piątka, która decyzją obywateli doczeka się realizacji. – Czołowe miejsce zajęła Legionowska Szatnia Marzeń, a więc projekt przygotowany przez KPR Legionowo, który zebrał 820 głosów. Drugi, z ponad pół tysiącem głosów, jest „Relaks na Bukowcu”, a do realizacji weszły też „Roztańczone Piaski”, czyli inicjatywa związana z wydarzeniami kulturalnymi na tym osiedlu,



foto. arch.

rewitalizacja boiska na Kozłowie oraz kurs pierwszej pomocy – wymienia rzecznik. Co ciekawe, zaproponowany przez jedno ze stowarzyszeń kurs był w głosowaniu dopiero jedenasty. Jednak ze względu na niewielką wartość zdołał uzupełnić półmilionową pulę środków, jakie przeznaczył na ten cel ratusz. Z kosztorysów poszczególnych projektów wynika, że gmina wyłoży na nie prawie 495 tys. zł.

Cała operacja formalnie wystartuje w przyszłym roku. – Oczywiście sama realizacja najbardziej zależy od rodzaju projektu. Te inwestycyjne, jeśli będzie surowa zima, najpewniej rozpoczną się nieco później, natomiast kulturalne postaramy się zreali-

zować w okresie wakacyjnym, kiedy największą liczbę osób będzie mogło w nich skorzystać. Zaś kurs pierwszej pomocy, ponieważ może on też odbywać się w pomieszczeniach zamkniętych, może nastąpić w każdym z miesięcy przyszłego roku – zapowiada Kamil Stępkowski.

Wtedy też, w 2022 roku, zaoczną się działania związane z kolejną edycją Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo. – Pierwsze spotkania z mieszkańcami już w styczniu i lutym. Później, zgodnie z harmonogramem, przejdziemy przez wszystkie punkty regulaminu. Bardzo liczymy, że w kolejnej edycji legionowskiego budżetu obywatelskiego weźmie udział

jeszcze więcej osób. I w kolejnych latach ta liczba lawinowo będzie rosła, a zaangażowanie mieszkańców, które jest dla nas najważniejsze, będzie coraz większe – dodaje pracownik ratusza. Obserwując społeczną aktywność wielu mieszkańców,

można w tej kwestii pokusić się o umiarkowany optymizm. Dzięki temu środki odłożone w gminnym budżecie na realizację ich pomysłów nie powinny się zmarnować.

Wonder

Miejsce – Nazwa Projektu – Oddanych głosów ważnych / nieważnych – Koszt

- 1 - Legionowska Szatnia Marzeń – 820/52 – 21 500 zł
- 2 - Relaks na Bukowcu – Park przy ul. Wąskiej – 602/7 – 379 000 zł
- 3 - Plac Zabaw Parcela III – 349/1 – 301 000 zł
- 4 - Leśne psoty-naturalny plac zabaw – 220/2 – 300 000 zł
- 5 - Roztańczone Piaski – 183/14 – 17 500 zł
- 6 - Rewitalizacja boiska sportowego „Kozłówka” – 143/15 – 74 000 zł
- 7 - Bezpieczne ścieżki rowerowe – 85/2 – 12 000 zł
- 8 - Legionowo czyta! - 80/0 – 30 000 zł
- 9 - Remont boiska ogólnodostępnego z trawy sztucznej – 70/1 – 70 000 zł
- 10 - Młodzieżowa strefa aktywności na os. Młodych – 63/1 – 70 000 zł
- 11 - Kurs pierwszej pomocy dla młodzieży – 32/0 – 2040 zł
- 12 - Szkoła SuperBabci i SuperDziadka – 23/0 – 61 500 zł

W związku z wynikami głosowania Zespół ds. Budżetu Obywatelskiego przedstawił Prezydentowi Miasta Legionowo projekty wyłonione do realizacji na podstawie Regulaminu Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo §47. 2. - „W sytuacji gdy pozostała w puli kwota nie zabezpiecza środków koniecznych na realizację pierwszego projektu z wykazu, uwzględniony zostanie kolejny projekt w wykazie, którego koszt realizacji nie przekroczy puli dostępnych środków.”

Miejsce w ogólnym głosowaniu – Nazwa Projektu – Koszt

- 1 - Legionowska Szatnia Marzeń – 21 500 zł
- 2 - Relaks na Bukowcu – Park przy ul. Wąskiej – 379 000 zł
- 5 - Roztańczone Piaski – 17 500 zł
- 6 - Rewitalizacja boiska sportowego „Kozłówka” – 74 000 zł
- 11 - Kurs pierwszej pomocy dla młodzieży – 2040 zł

Więcej informacji o samych projektach dostępna jest na stronie - legionowo.budzet-obywatelski.org.

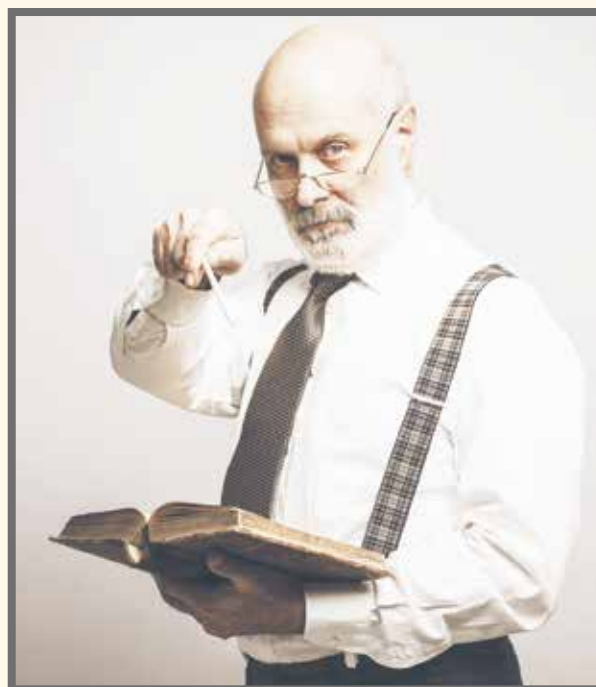
Po naukę i nie tylko

Oprócz swojej standardowej, i tak już bardzo bogatej oferty edukacyjnej, w Legionowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku wciąż szukają nowych form zapewniania słuchaczom miłego i przyjemnego spędzania czasu. Szukają, a co najważniejsze - znajdują.

Stale, od lat cieszące się popularnością zajęcia edukacyjne to nie wszystko. Sześć lat utworzonego w 2006 roku Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wciąż poszukuje, podgląda innych i zastanawia się, jak ofertę senioralnego „uniwersytetu” w mądry sposób rozszerzyć. – Poza nią zawsze wy-

glądamy nowych okazji, by miło zaskoczyć naszych słuchaczy, na przykład poprzez rozwijające horyzonty wybiegające krajoznawcze oraz ciekawe wydarzenia kulturalne. I to się udaje, bo każdy kolejny rok akademicki przynosi nowe niespodzianki – zapewnia dyr. LUTW dr Roman Biskupski.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że oprócz ujętych w harmonogramie wykładów i warsztatów słuchacze LUTW zawsze mogą liczyć na dodatkowy, kto wie, czy nie ważniejszy od wiedzy bonus, czyli możliwość zawarcia przyjaźni, które pozwalają wspólnie cieszyć się jesienią życia. – Poza organizacją zajęć i niespodzianek, w naszym Uniwer-



sytecie dbamy również o ducha akademickiej konfraterni w starym dobrym stylu. Bez żadnego przesady mogą powiedzieć, że wspieramy się i przyjaźnimy, nie tylko na zajęciach – dodaje szef LUTW. – Jeśli ktoś chciałby zostać naszym słuchaczem i korzystać z oferty edukacyjnej Uniwersytetu, najlepiej niech się z nami skontaktuje. Naprawdę nigdy nie jest za późno, aby nauczyć się czegoś nowego.

Legionowski Uniwersytet Trzeciego Wieku
ul. Józefa Piłsudskiego 3
 (wejście od ul. Kopernika)
05-120 Legionowo
WWW.SPP-NADZIEJA.PL
tel. 22 774 50 80
uniwersytet.lutw@wp.pl

W deszczu dobroczynności

Sobotnie, zorganizowane w parku za ratuszem Święto Organizacji Pozarządowych nie miało szczęścia do pogody. Bez wątplenia miało je natomiast do ludzi. Przez kilka godzin, mimo chłodu i ulewnego deszczu, setki legionowian oraz działacze społeczni mogli sobie porozmawiać o tym, jak jeszcze lepiej i skuteczniej działać na rzecz oraz dla dobra mieszkańców.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Fakt, rodzina jest najważniejsza. Lecz życie masz tylko jedno i powinnięś też pomyśleć o sobie.

BARAN

Gwiazdy zwiastują powodzenie w finansach. Może miliony, a może los szykuje ci wypłatę w innej walucie...?

BYK

Na dworze jesień i wciąż łapiesz infekcje. Warto więc zafundować sobie kurację wzmacniającą.

BLIŹNIĘTA

Lata odkładania dbałości o zdrowie na później mogą teraz o sobie przypomnieć. Odwiedź lekarza.

RAK

W pracy uważaj na głośne wyrażanie opinii. Wbrew temu, co myślisz, masz tam również wrogów.

LEW

Zakręć się za nowym partnerem życiowym. Ten, którego posiadasz, wydaje się już być... do wymiany.

PANNA

Co prawda masz teraz słabszy okres, ale on wkrótce minie i kłopoty na dłużej się od ciebie odczepią.

WAGA

Planujesz w swoim życiu rewolucję, a może wystarczyłoby zwyczajne pomalowanie mieszkania?

SKORPION

Jest ktoś, kto od dawna walczy o twoje względy. Niestety tak dyskretnie, że nie potrafisz tego zauważyć.

STRZELEC

Jeśli jeszcze nie wiesz, jak spędzisz kolejny weekend, zaplanuj go raz-dwa. Ktoś czeka na propozycję...

KOZIOROŻEC

Nadchodzi okres, który może odwrócić twoje życie do góry nogami. Choć niekoniecznie zmienić je na gorsze.

WODNIK

W najbliższych dniach gwiazdy dodadzą ci atrakcyjności. Postaraj się umiejętnie to wykorzystywać.

Zwyrwane kontekstu



W BARDZO DZIĘKUJĘ ZA POUCZENIE, ALE GO NIE PRZYJMUJĘ

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo podczas jednej z sesji.



KLATKA TYGODNIA

To się nazywa stanąć na wysokości zadania!
fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

Poznaj przyprawy, które rozgrzeją nas w chłodne jesienne wieczory.

Imbir

Przyspiesza krążenie krwi. Chroni przed infekcjami. Stosowany do zup, do potraw słodkich i pikantnych. Jego ostry smak nie każdemu odpowiada. Można go stosować do deserów, herbat, ryżu lub pieczonej wieprzowiny. Herbata z imbirem zamiast cytryny z dodatkiem miodu świetnie nas rozgrzeje.

Goździki

Jeśli Ci zimno, czujesz nadchodzące przeziębienie, zrób sobie herbaty z goździkami. Dzięki właściwościom bakteriobójczym potrafią zwalczać infekcje. Kilka goździków może też poprawić smak kawy. Przyprawę tą można dodawać do niektórych zup, potraw mięsnych, do ciast i deserów. Wzmacnia układ odpornościowy.

Cynamon

Ma działanie antyseptyczne i bakteriobójcze. Hamuje rozwój bakterii. Skutecznie zwalcza ból gardła. Podkre-

śla smak deserów, zwłaszcza szarlotki. Można go dodawać do potraw mięsnych a także do kawy. Doskonałe źródło żelaza, wapnia i manganu. Pomaga w odchudzaniu.

Kardamon

Przyprawa ma wyrazisty kamforowy zapach. Działa przeciwwzpalnie zwłaszcza w początkowej fazie infekcji górnych dróg oddechowych. Pobudza apetyt. Uspokaja.

Gałka muszkatołowa

Przyprawa o słodko-gorzkim aromacie często stosowana

do zup, mięsnych, rybnych potraw i sosów. Poprawia krążenie. Dobrze wpływa na system trawienny.

Chili

Pikantna przyprawa dobrze działa na nasz układ odpornościowy. Dzięki kapsaicynie oczyszcza drogi oddechowe i rozgrzewa. Pasuje do potraw z mięsa, fasoli i ... czekolady.

Kurkuma

Korzenna, pikantna przyprawa kojarzona z kuchnią indyjską. Potrawom nadaje charakterystyczny żółty kolor. Działa rozgrzewająco, pobu-



Humor z zeszytów

Trasę pokonali w trzy godziny i sześćdziesiąt minut.

Z niejednego byłby wielki pisarz, gdyby umiał pisać.

Pod broń powołano całą młodzież - od 16 do 60 lat.

Jagna zostaje wywieziona z gnojem na obornik.

Hanka zaczęła ryczeć z tego powodu, że ją nie chcą poślubić.

Włosy zaczęły mu się przężyć na głowie.

Dzień Boryny mijają od rana do wieczora.

Antek ma w żyłach krew swego ojca.

Edyp to bohater jednej z tybetańskich legend.



Lena 6 lat Galeria w krótkich spodenkach

O jesieni nie dla leni

Wrześniowa, kolejna edycja Biegów Przełajowych o Puchar Prezydenta Legionowa, była zwiastunem tego, co w sferze rekreacji czeka mieszkańców miasta tej jesieni. Widząc bowiem, jak bardzo wielu z nich jest głodnych fizycznej aktywności, organizatorzy z Areny postarali się wyjść oczekiwaniom sportowców naprzeciw.



Od lat solidnie wykonując swoją robotę, potrzeby lokalnego świata sportu jego animatorzy znają tak dobrze, jak mało kto. A skoro znają, robią z tej wiedzy właściwy użytek. – Już Legionowska Dycha pokazała, że sportowcy są spragnieni rywalizacji, spragnieni udziału w organizowa-

nym przez nas zawodach. I kolejne biegi przełajowe tylko to potwierdziły. Ludzie chętnie chcą się ze sobą spotkać, porozmawiać, wspólnie rywalizować na trasie. Mam nadzieję, że cała akcja „Sportowa jesień”, którą przygotowaliśmy dla mieszkańców Legionowa, ale nie tylko, w stu pro-

centach zostanie przez nas zrealizowana i wszyscy chętni skorzystają z naszej oferty – mówi Michał Kобрzyński, kierownik Areny Legionowo.

Jak każdego roku – pomijając czas, gdy sportowcom wszedł w parady lockdown – jesienna propozycja Are-

ny jest niezwykle szeroka. A co za tym idzie, skrojona na miarę każdego miłośnika sportu i rekreacji, niezależnie od wieku oraz stopnia zaawansowania. To oznacza, że bogaty kalendarz wydarzeń skusi zarówno osoby złąknione zaciętej rywalizacji, jak i te, które po prostu wspólnie chcą się trochę poruszać. – Oczywiście biegamy, oczywiście jeździmy na rowerze, będą organizowane różne turnieje: piłki nożnej, unihokeja, tenisa stołowego, turniej szachowy, zawody pływackie. Legionowo jest bardzo bogate, jeżeli chodzi o bazę sportową, a my niezmiennie i od lat staramy się ją optymalnie wykorzystywać. W tym celu współpracujemy też ściśle z naszymi klubami sportowymi. Stawiamy przede wszystkim na różnorodność, oryginalność, urozmaicenie – tak, aby każdy, kto tylko zechce troszeczkę się z nami pobawić i poruszać, znalazł coś dla siebie – dodaje Michał Kобрzyński.

O to, jako się rzekło, można być raczej spokojnym. Jeśli zatem legionowianie będą już musieli coś znaleźć, to przede wszystkim chęć do sportowej aktywności. Ze szczegółami dotyczącymi jesiennej oferty sportowo-rekreacyjnej można zapoznać się między innymi na facebookowym profilu Areny Legionowo.

Aldo



foto. arch.

Sokół bez zwycięstwa, Madziar odbija się od dna

Dziś kolejny raport z piłkarskich boisk w niższych klasach rozgrywkowych. Z czwartej ligi nie mamy niestety dobrych wiadomości. Po ośmiu kolejkach Sokół Serock nadal jest bez choćby jednego punktu. Ostatnią pozycję w tabeli ligi okręgowej opuścił za to Madziar Nieporęt. Pozostałe drużyny z naszego powiatu plasują się w środku stawki.

W siódmej kolejce forBET IV ligi Sokół Serock przegrał 1:2 z Mławianką Mława, a w ósmej tym samym stosunkiem bramek uległ Wkrze Żuromin. Po ośmiu kolejkach serockcy „mydlarze” mają na swoim koncie osiem porażek i zero punktów. Strzelili dziewięć bramek, 24 stracili. Spośród drużyn z naszego powiatu występujących w lidze okręgowej w grupie Warszawa

I najwyższe, siódme miejsce w tabeli zajmuje Legionovia II Legionowo. W ostatniej kolejce legionowianie przegrali na wyjeździe 3:4 z Polonią II Warszawa. Dwie pozycje niżej plasuje się Dąb Wieliszew. W ostatniej kolejce również wieliszewianie musieli przekonać gorycz porażki. Na własnym boisku ulegli 1:3 KTS Wesoła Warszawa. Swój mecz przegrał też Madziar Nieporęt, który uległ 0:1 SRT Halinów.

W następnej kolejce Sokół Serock zagra na wyjeździe z Unią Warszawa (25 września, godz. 11.00), Legionovia II Legionowo na własnym boisku podejmie Naprzód Stare Babice (26 września, godz. 11.00), Dąb Wieliszew zmierzy się na wyjeździe z PKS Radość (25 września, godz. 16.00), a Madziar Nieporęt w meczu wyjazdowym skonfrontuje się z drugim beniaminkiem, KTS Wesoła Warszawa.

zig

Maraton na pół

Są w życiu sytuacje, gdy do osiągnięcia pełni szczęścia wcale nie trzeba iść na całość. Iść albo też biec, tak jak w przypadku zbliżającej się czwartej edycji Półmaratonu Zegrzyńskiego. Po jego ukończeniu, jak twierdzą organizatorzy, satysfakcja gwarantowana!

W tym roku impreza organizowana przez Związek Gmin Zalewu Zegrzyńskiego odbędzie się już po raz czwarty. W sobotę (2 października) miłośnicy rywalizacji w „pięknych okolicznościach przyrody” pobiegną malowniczą trasą nad Zalewem Zegrzyńskim, wiodącą od pla-

ży w Serocku, wzdłuż Narwi, aż do jeziora w Wieliszewie. Chętnym do udziału w biegu organizatorzy przypominają tylko, że w dniu zawodów nie będą wydawane numery startowe.

Zapisy:
<https://www.czasomierzyk.pl/>



[pl/zapisy2021/ivpolmaraton-zegrzynski/](https://www.czasomierzyk.pl/zapisy2021/ivpolmaraton-zegrzynski/)

BIURO ZAWODÓW

29 września w godz. 15.00 - 20.00 Warszawa (par-

king przy Pałacu Kultury i Nauki)

30 września w godz. 16.00 - 20.00 i 1 października w godz. 12.00 - 20.00 hala sportowa w Wieliszewie

FORBET IV LIGA 2021/2022, GRUPA MAZOWIECKA I							
		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	Escola Varsovia Warszawa	8	21	7	0	1	28-7
2	Wisła II Płock	8	20	6	2	0	28-7
3	KSCK Troszyn	8	19	6	1	1	22-11
4	Ząbkovia Ząbki	8	19	6	1	1	17-6
5	Mławianka Mława	7	19	6	1	0	20-10
6	Hutnik Warszawa	8	15	5	0	3	18-11
7	Narew 1962 Ostrołęka	8	13	4	1	3	16-22
8	Wkra Żuromin	8	12	4	0	4	12-15
9	Stoczniowiec Płock	8	10	3	1	4	12-18
10	Huragan Wołomin	8	10	3	1	4	8-17
11	Żbik Nasielsk	8	8	2	2	4	10-14
12	AP Marcovia Marki	8	8	1	5	2	9-14
13	Unia Warszawa	7	7	2	1	4	9-14
14	MKS Przasnysz	8	7	2	1	5	13-15
15	Drukarz Warszawa	8	7	2	1	5	11-15
16	Świt Starożreby	8	6	1	3	4	9-14
17	Makowianka Maków Mazowiecki	8	1	0	1	7	5-22
18	Sokół Serock	8	0	0	0	8	9-24

Moenniejsi od Stali

KPR Legionowo koncertowo zaczął inauguracyjne rozgrywki złożonej z czternastu drużyn Ligi Centralnej i w sobotę (18 września) zdecydowanie pokonał na wyjeździe Budnex Stal Gorzów 29-22. Dominacja przyjezdnych ani przez moment nie podlegała dyskusji, a wysokie zwycięstwo pozwoliło im od razu zasiąść na fotelu lidera.

Skromnej grupie kibiców miejscowych piłkarzy ręcznych (fani sportu mieli do wyboru odbywającą się o tej samej porze mecz polskich siatkarzy...) tylko na samym początku meczu mogli się wydawać, że ich zespół – zwycięzca ubiegłorocznej grupy B, nawiąże tego dnia wyrównaną walkę albo nawet da radę gościom. Prowadzenie 1:0 objęte po голу Mateusza Stupińskiego było bowiem jedynym, jakie odnotowała Stal w tym spotkaniu. Po mniej więcej kwadransie KPR wygrywał pięcioma bramkami, stawiając w defensywie mur, który gospodarzom tylko z rzadka udawało się przebić. Z kolei pod własną bramką stalowcy nie radzili sobie z szybszymi i bardziej doświadczonymi legionowianami. Goście właściwie nie mieli słabych stron: w bramce świetnie spisywał się Tomasz Szalkuc-



ki, defensywą mądrze dowodził znany z występów w Superlidze Krzysztof Tylutki, zaś Mateusz Chabior i Maksymilian Śliwiński co chwilę znajdowali sposób na pokonanie golkipera gospodarzy.

Wszystko to sprawiło, że przyjezdni schodzili do szatni z sześcioma golami przewagi.

Po przerwie zmieniony przez trenera bramkarz Stali przez

parę minut dawał kibicom nadzieję na odwrócenie losów meczu. Kilka obronionych rzutów plus celne strzały zawodników z pola przełożyły się na zmniejszenie straty do KPR-

22:29 (11:17)

Budnex Stal Gorzów – KPR Legionowo

Najwięcej bramek: dla Stali - Bartosz Starzyński 7, Wiktor Bronowski 5, Mateusz Stupiński 4; dla KPR-u - Maksymilian Śliwiński, Mateusz Chabior - po 7, Tomasz Kasprzak 4.

-u tylko do trzech „oczek”. A gdyby nie kilka zmarnowanych „setek”, mogło być jeszcze lepiej... Jednak zespół z Legionowa dobrze zareagował na ten sygnał ostrzegawczy. Podopieczni Marcina Smolarczyka i grającego trenera Michała Prątnickiego wrzucili wyższy bieg i dzięki uszczelnieniu obrony oraz poprawieniu skuteczności szybko odbudowali przewagę, kilka minut przed końcem gwizdkiem prowadząc już nawet siedmioma trafieniami. Chwilę później pierwsze zwycięstwo KPR-u w Lidze Centralnej stało się faktem. – Mieliśmy ten pojedynek pod kontrolą, może poza fragmentem na początku drugiej części, gdzie zgubiliśmy koncentrację

i Stal zbliżyła się na trzy bramki. Na szczęście natychmiast wróciliśmy do swojego konsekwentnego grania i zaczynamy Ligę Centralną od cennego zwycięstwa – podsumowuje trener Marcin Smolarczyk.

W następnej kolejce, już w najbliższą niedzielę (26 września), KPR Legionowo podejmie we własnej hali MKS Padwę Zamoc, która także wygrała swoje pierwsze spotkanie w Lidze Centralnej. Można się więc spodziewać, że i z drugiego wyjazdowego meczu goście nie będą chcieli wrócić z niczym. A to oznacza, że na boisku w Arenie będzie się działo!

Aldo

Wicelider rozbity

Legionovia KZB Legionowo coraz wygodniej rozsiada się w fotelu lidera piłkarskiej III ligi w grupie Warszawa I. W sobotnim (18 września) meczu na szczycie pokonała na własnym boisku 3:1 wówczas jeszcze wicelidera tabeli, Piłicę Białobrzegi.



Wprawdzie wynik tego nie pokazuje, ale odbywający się w strugach deszczu mecz był naprawdę wyrównany. Pierwsze dwadzieścia minut spotkania należało do przyjezdnych. Piłlica śmiało atakowała i miała wyraźną optyczną przewagę. Legionovia nie pozostawała jednak dłużna. Swoje okazje do zdobycia gola mieli między innymi Bartosz Mroczek i Michał Bajdur. Lecz golkipera

drużyny z Białobrzegów pokonał dopiero Konrad Zaklika, który w 33 minucie, po dośrodkowaniu z rzutu różnego, strzałem głową umieścił piłkę w siatce bramki gości.

Druga połowa, podobnie jak ta pierwsza, również stała na prawdę niezłym piłkarskim poziomie. Na kolejnego gola trzeba było czekać do 66 minuty, kiedy to do wyrównania doprowadził

Jan Imiolek. Odpowiedź Legionovii była jednak błyskawiczna. Już dwie minuty później bramkę na 2:1 zdobył Dariusz Zjawirski, a asystował mu Patryk Koziara. Gol stracony chwilę po doprowadzeniu do wyrównania wcale nie zadziałał na gości deprymująco. Gracze z Białobrzegów za wszel-

ką cenę dążyli do drugiego już w tym meczu remisu. Raz nawet byli bardzo blisko osiągnięcia tego celu, ale na szczęście dla Legionovii, przed stratą bramki uratowała ją poprzeczka.

Jak wszystkim kibicom doskonale wiadomo, stare piłkarskie przysłowie mówi, że niewykorzystane sytuacje się mszczą. I tak też było w tym meczu. Już w doliczonym czasie gry gola na 3:1 zdobył dla Legionovii Daniel Smuga, dla którego było to pierwsze trafienie w barwach legionowskiego klubu.

W następnej kolejce Legionovia KZB Legionowo zmierzy się na wyjeździe z Mamrami Giżycko.

Spotkanie odbędzie się w sobotę 25 września o godzinie 16.00. Elph

3:1 (1:0)

Legionovia Legionowo – Piłlica Białobrzegi

Bramki: Zaklika (33'), Zjawirski (68'), Smuga (90') - Imiolek (66')

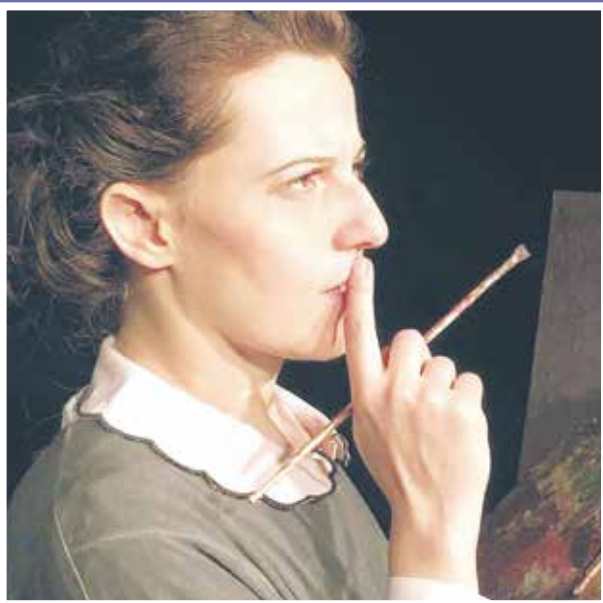
Legionovia: Krzywański - Waszkiewicz, Bujak, Wojdyga, Kaczorowski, Zaklika, Koziara, Mroczek (89' Karabin), Barański (60' Smuga), Bajdur, Zjawirski (71' Szeszeń).

Piłlica: Adamczyk - Kencel (65' Niedziela), Walasek, Karasek, Uziębło, Rawski (65' Imiolek), Michalski, Zawadzki (86' Bykowski), Winiarski (65' Żurawski), Paterek, Czarniecki.

III liga 2021/2022, grupa I							
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1	Legionovia Legionowo	9	20	6	2	1	20-12
2	Polonia Warszawa	8	16	5	1	2	15-6
3	Unia Skierniewice	9	16	5	1	3	18-13
4	Piłlica Białobrzegi	8	14	4	2	2	18-13
5	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	8	14	4	2	2	14-10
6	KS Kutno	9	14	4	2	3	11-11
7	Lechia Tomaszów Mazowiecki	9	13	4	1	4	15-13
8	ŁKS II Łódź	9	13	4	1	4	16-17
9	Legia II Warszawa	8	12	3	3	2	12-8
10	Jagiellonia II Białystok	8	12	4	0	4	13-15
11	GKS Wiekielec	9	12	3	3	3	10-12
12	Pelikan Łowicz	8	11	2	5	1	11-9
13	Broń Radom	8	10	3	1	4	10-12
14	Ursus Warszawa	9	9	2	3	4	14-19
15	Znicz Biała Piska	9	8	2	2	5	12-14
16	Wissa Szczuczyn	9	8	1	5	3	7-12
17	Sokół Aleksandrów Łódzki	9	7	1	4	4	12-16
18	Błonia Błonie	8	7	2	1	5	11-17
19	Mamry Giżycko	8	7	2	1	5	8-18

Monodram jak malowany

Tak jak na początku września do szkół wrócili uczniowie, do legionowskiej Pocztyalni wrócił również teatr. Tym razem (choć nie do końca...) teatr jednego aktora. A właściwie aktorki, która na „deskach” bibliotecznego sceny wcieliła się w postać ekscentrycznej malarki i portrecistki z przełomu wieków, Olgi Boznańskiej.



Przyczyna, dla której na wiele miesięcy trzeba było opuścić legionowską kurtynę, jest taka sama, jak w przypadku wielu innych wydarzeń, nie tylko kulturalnych. – Pandemia niestety bardzo mocno pokrzyżowała nam plany. Musieliśmy przez nią odłożyć projekt, który w zasadzie dopięty był już na ostatni guzik. Otrzymaliśmy na niego pieniądze od Marszałka Województwa Mazowieckiego, ale musieliśmy zrezygnować z jego realizacji, bo w reżimie sanitarnym nie było sensu przedstawiać tych wszystkich spektakli, zważywszy na ograniczone wymiary naszej sali, w związku z czym nie spełnilibyśmy warunków, jeśli chodzi o liczebność publiczności – wyjaśnia Jolan-

ta Żebrowska ze Stowarzyszenia Myślących Pozytywnie. Na szczęście wszystko, także teatralna posucha, kiedyś dobiega końca. Symbolem powrotu do scenicznej normalności stało się w Pocztyalni wrześniowe przedstawienie zatytułowane „Olga Boznańska. Sceny z życia artystki”. Spektakl wyreżyserowała Blanka Konopka, a w roli Olgi Boznańskiej – jednej z najwybitniejszych malarek okresu Młodej Polski, wystąpiła Małgorzata Trybalska.

Pomijając chwilową obecność męskiego statysty, odtwórczyni roli Olgi Boznańskiej była na scenie całkiem sama. Co dla aktorki czy aktora zawsze stanowi nie lada wyzwanie. – Chyba najtrudniejsze jest skupie-

nie uwagi przez dłuższy czas na sobie. To najtrudniejsze, ale też w sumie... najłatwiejsze, bo samemu kreuje się swoją przestrzeń i dozuje emocje dla widza. Są pluse i minusy występowania w monodramie. Na pewno wymaga doskonałej pamięci, ale jeśli chodzi o kreację i aktorskie spełnienie, to jest superforma – przyznaje Małgorzata Trybalska. Owo artystyczne spełnienie, jak podkreśla aktorka, stało się też udziałem Olgi Boznańskiej, w której to postaci kolejny raz miała okazję się wcielić. – Była wielką maniaczką malarstwa, poświęciła mu całe życie osobiste. Czuła w tym ogromną potrzebę spełnienia się też na polu rodzinnym – swoje obrazy traktowała jak dzieci. Niejedna kobieta powiedziałaby pewnie, że była ona niespełnioną kobietą, ale ja nie mam takiego poczucia. Kiedy o niej czytałam i pracowałam nad monodramem, odniosłam wrażenie, że ona spełniała się w swojej pracy: jako kobieta i jako artystka – dodaje aktorka Teatru Żydowskiego w Warszawie.

Nawet jeśli ktoś nigdy wcześniej o niej nie słyszał, poświęcony Oldze Boznańskiej monodram świetnie przybliżył tę postać – zarówno z perspektywy jej dokonań, jak też towarzyszących im emocji. W tym przypadku spektakl miał nie tylko bawić, lecz przy okazji także uczyć. – Tutaj głównie ukazują sceny z życia artystki, poczynając od najmłodszych lat twórczych, czyli studiów, aż po ostatni dzień jej trwającego 75 lat życia. To są scenki trochę rodzajowe: pokazujemy pracownię, pokazujemy naj-

ważniejsze dzieła sztuki, sytuacje miłosne, przyjacielskie i warunki, w jakich żyła. Krótko mówiąc, taki ogólny obraz życia artystki – mówi odtwórczyni roli słynnej malarki.

Jak wszystkie wcześniejsze, także ostatnia sztuka przedstawiona (wchodzącym za okazaniem wejściówek) był walcom Pocztyalni spotkała się z ich dużym zainteresowaniem. Choć organizatorzy wydarzenia, czyli Miejska Biblioteka Publiczna i Stowarzyszenie Myślących Pozytywnie, liczą, że taka ostatnia to ona w tym roku nie będzie... Nadzieja, jak to się mówi, umiera ostatnia. – Oby ta pandemia poszła sobie już jak najdalej, żebyśmy mogli pracować tak, jak do tej pory. Bo tak jak nasza publiczność, która tutaj bardzo chętnie przychodzi, dobrze wie – teatr to jest nasz konik. W planach mieliśmy jeszcze zaproszenie Agaty Passent i Mariusza Szczygła. Czekamy na odpowiedź, ale czekamy też na to, co będzie się działo: jakie i czy w ogóle nastąpią kolejne obostrzenia. Na pewno będziemy pisać kolejne projekty, dlatego że te spektakle, które nie odbyły się w ubiegłym roku, mają szansę zaistnieć w naszej ofercie ponownie – zapowiada Jolanta Żebrowska.

Znając determinację kulturalnych animatorów z Pocztyalni, prędzej czy później tak się zapewne stanie. W końcu już wiele razy dowiedli legionowianom, że sztukę pokazywania dobrych sztuk mają opanowaną do perfekcji.

Waldek Siwczyński

PAN od nauczania

W najbliższy weekend (25 i 26 września) już po raz dziewiętnasty jabłonowski Dom Zjazdów i Konferencji PAN zaprosi wszystkich na Festiwal „Nauka z pałacem w tle”. Ideą imprezy jest promowanie osiągnięć nauki, o których w łatwy i przystępny sposób opowiedzą jej uczestnikom profesorowie i naukowcy z Polskiej Akademii Nauk, instytutów oraz fundacji naukowych a także liczni i ciekawi goście.

Przez dwa dni, w godz. 10.00-16.00, odwiedzający będą mieli okazję wysłuchać interesujących wykładów i prelekcji, wziąć udział

w konkursach, warsztatach oraz laboratoriach naukowych. Z tej okazji w Jabłonce pojawią się wybitni naukowcy, pisarze i artyści. Tegoroczny Festiwal (wsparty patronatami Polskiej Akademii Nauk, gminy Jabłonna, Powiatu Legionowskiego, Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” oraz miasta Legionowo) jest o tyle niezwykły, że w niedzielę – niezależnie od oferty stoisk naukowych – odbędą się aż dwa koncerty w Sali Balowej oraz wernisaż sztuki w

Oranżerii. Udział we wszystkich atrakcjach jest oczywiście bezpłatny. – Festiwal „Nauka z pałacem w tle” jest ważnym elementem życia kulturalno-naukowego w naszym regionie. Co roku odwiedza nas około trzy tysiące osób, w tym rodziny z dziećmi oraz młodzież szkolna. Serdecznie zapraszamy do aktywnego uczestnictwa także w tym roku – zachęca Katarzyna Mołęda, dyr. Domu Zjazdów i Konferencji Polskiej Akademii Nauk.

Aldo



Legionowo Arena Legionowo/Stadion Miejski,

24.09, godz. 10.00-13.00
Paraolimpiada Dzieci i Młodzieży w ramach X edycji Dni Osób Niepełnosprawnych Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego.

Legionowo ul. Strużańska 2B, 24.09, godz. 10.00-11.00

Wyrwani z niewoli – profilaktyka w rytmie rap.

Jabłonna pałac, 25.09-26.09, od godz. 10.00

Festiwal Nauki „Nauka z Pałacem w tle”. W programie: warsztaty dla dzieci, prelekcje, spotkania autorskie, koncert muzyki rosyjskiej, wystawy, konkursy z nagrodami, atrakcje sportowe, live cooking. Szczegółowy program imprezy jest dostępny na stronie pałacu w Jabłonce: www.palacjablonna.pl.

Jabłonna dziedziniec przed pałacem,

25.09, godz. 10.00-16.00
Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego zaprasza do Teatru Anatomicznego XXI wieku.

Legionowo Park Zdrowia, 25.09, godz. 11.00-13.00

X Dni Osób Niepełnosprawnych Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego 2021: plener malarski „Chodź pomaluj mój świat”, plener fotograficzny „Świat wokół nas”, uroczyste wręczenie orderu „Przyjaciół Niepełnosprawnych”.

Legionowo plac przy kościele Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, 25.09, godz. 15.00

Przedstawienie „Życie jest większe od Legend” w wykonaniu Teatru A – widowisko upamiętniające osadzenie kardynała Stefana Wyszyńskiego w Prudniku. Spektakl plenerowy osnuty głównie na zapiskach więziennych prymasa oraz dokumentach historycznych, uzupełniających kontekst wydarzeń z lat 50. Spektakl stara się tyleż opowiadać losy wybitnego człowieka, co dopytywać o korzenie i tożsamość polskiego społeczeństwa.

Legionowo sala widowiskowa ratusza, 25.09, godz. 18.00

Jesienne Spotkania z Folklorem. Fundacja Pasja Życia zaprasza na występ Stowarzyszenia Zespół Pieśni i Tańca „Komes”. Wstęp Wolny.

Jabłonna pałac, 26.09, godz. 13.00

„Rano o świcie, po trawie zroszonej” – koncert muzyki rosyjskiej w wykonaniu Maroszek & Laskowska Art Of Song Duet: Olga Maroszek – kontralt, Julia Laskowska – fortepian. Program koncertu: Piotr Czajkowski (1840- 1893) - „Niet tolka tot kto znał” op. 6 nr.6,

- „Pieśń Cyganki” op. 60 nr 7; Dymitr Szostakowicz (1906-1975) - „Pieśni hiszpańskie” op. 100: „Praszczaj Grenada!”, „Zwiozdeczki”, „Pierwaja wstriezca”, „Ronda”, „Cziornookaja”, „Son”; Dymitr Kabalewski (1904- 1987) - 10 Sonetów Szekspira op. 52 (wybór):

„Lublu, no reze gawarju ab etom” nr3 (Sonet 102), „Kagda na sud biezmołwnych tajnych dum” nr4 (Sonet 30), „Bog Kupidon driemal w tisy liesnoj” nr5 (Sonet 153), „Nie zmieniajsa bud samym saboj” nr6 (Sonet 13), „Ty muzyka” nr7 (Sonet, „Uż jeśli ty razlubisz” nr9 (Sonet 90), „Uwy, mój stich nie bleszcziet nowiznoj” nr10 (Sonet 78); Siergiej Rachmaninow (1873- 1943) - „Sirien” op. 21 nr - „Nie poj krasawica” Op. 4 nr 4 - „O niet malju nie uchadi” Op. 4 nr 1.

Legionowo start przy parkingu PKP Legionowo Piaski, 26.09, godz. 15.00

Muzealne spacer historyczne „Koszary na Kozłowiec – architektura i historia”. Spotkanie poprowadzi dr Artur Bojarski.

Legionowo Pocztyalnia, 26.09, godz. 17.00

Spotkanie autorskie z pisarką Anną Kasiuk, autorką m.in. cyklów „Łowiska” czy „Andromeda”.

Legionowo Targowisko „Mój Rynek”, 26.09, godz. 17.15

Teatr Adonai z Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie wystąpi ze spektaklem pt. „Słowo”.